

LICZNIK GRODZKIEGO
**TO JUŻ
302 DNI!**

Od takiego czasu marszałek Senatu unika odpowiedzialności ws. afery kopertowej.

ŚWIAT

TSUE złapany we własne sidła

Portal WP.pl przypominał o złożonym w czerwcu 2020 r. wniosku jednego z niemieckich sędziów do TSUE w sprawie wątpliwej niezależności niemieckich sędziów. „Sprawa leży w TSUE od ponad roku, (...) złapaliśmy TSUE w jego własne sidła. Nie odpuścimy” – napisał na Twitterze wiceminister Sebastian Kaleta.

codziennie

Gazeta Polska

DANIEL OBAJTEK, PREZES ZARZĄDU PKN ORLEN:

Nasz cel to zapewnienie klientom stabilnej oraz przyjaznej środowisku energii

Połączenie PKN Orlen i Grupy Lotos weszło w decydującą fazę. Fuzja to strategiczny projekt dla polskiej branży paliwowej, krajowej gospodarki i regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Skutecznie realizujemy budowę silnego koncernu multienergetycznego. Ten proces wymaga konsolidacji polskich spółek paliwowo-energetycznych oraz ekspansji geograficznej i te elementy uwzględniliśmy w naszej strategii Orlen 2030. Z determinacją pracujemy nad finalizacją połączenia, bo to przełoży się na wzrost wyników finansowych zaangażowanych spółek oraz zagwarantuje bezpieczeństwo energetyczne Polski, a także stabilne i atrakcyjne ceny energii dla klientów. Co więcej, transakcja ta otworzy przed nami nowe możliwości rozwoju za granicą, na rynkach, które są kluczowe z punktu widzenia strategii całej Grupy Orlen. Będziemy jednym z głównych graczy rynku paliwowego na Węgrzech i wzmocnimy swoją pozycję na Słowacji.

Materiał informacyjny PKN ORLEN



Poniedziałek

ŚWIAT

Więzienia dla dorosłych pełne dzieci

Jak wynika z analizy UNICEF, w czasie pandemii z więzień na całym świecie zwolniono ponad 45 tys. nieletnich. Wciąż jednak przetrzymywanych jest 261 tys. dzieci. W niektórych krajach są one zmuszane torturami do przyznania się do przestępstw i osadzane w więzieniach dla dorosłych.

s.6

POLSKA

Rosja chce układu między Moskwą a Zachodem

Wciąż mamy do czynienia z tłącym się konfliktem, który prawdopodobnie będzie trwał jeszcze przez wiele miesięcy. Być może wiosną odżyje znów w formie silniejszej presji, gdy ruchy migracyjne w sposób naturalny staną się bardziej intensywne – mówi nam Stanisław Żaryn.

s.4

ŚWIAT

To hakerzy Łukaszenki zaatakowali Ukrainę

Za atakiem hakerskim na portale rządowe Ukrainy stoi grupa związana z białoruskim wywiadem. Atak na strony internetowe był przykrywką dla bardziej destrukcyjnych działań, których skutki odczujemy w najbliższej przyszłości – podejrzewają władze w Kijowie.

s.7

POLSKA

Wrzawa przed wyborem sędziów do KRS

Wkrótce zakończy się kadencja 15 sędziów, członków Krajowej Rady Sądownictwa. Konieczne będą ponowne wybory. I co zrobiła Iustitia? Ogłosiła bojkot natychmiast wsparty przez polityków opozycji. Na niewiele się zdał, bo kandydatów nie brakuje. Bez awantury w Sejmie chyba się jednak nie obejdzie.

s.5

DANIEL OBAJTEK, PREZES ZARZĄDU PKN ORLEN:

Dążymy do zapewnienia klientom stabilnej oraz przyjaznej środowisku energii

Wybraliśmy partnerów do realizacji środków zaradczych wynegocjowanych z Komisją Europejską. W przypadku rafinerii PKN Orlen zachowuje 70 proc. udziałów w wydzielonej spółce, której będzie operatorem i którą będzie mógł skutecznie zarządzać. W ten sposób zrealizujemy synergie wynikające z włączenia gdańskiej rafinerii do systemu Grupy Orlen. Dalszy rozwój aktywów rafineryjnych na Pomorzu będziemy realizować wspólnie z partnerem – Saudi Aramco, największą firmą energetyczno-chemiczną na świecie. Zachowanie kontroli operacyjnej nad Rafinerią Gdańską przez PKN Orlen było dla nas kluczowe i to się udało. Dzięki temu sprzedaż mniejszościowego udziału w gdańskiej rafinerii jest

neutralna z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Polski i długoterminowej pozycji Grupy Orlen w regionie.

Myślimy i działamy długofalowo. Od początku procesu przejęcia Grupy Lotos zapowiadaliśmy, że jest on realną szansą na dywersyfikację dostaw surowców. Wywiązujemy się z naszych deklaracji. Dlatego nierozłącznym elementem oferty Saudi Aramco jest podpisanie długoterminowej umowy na dostawę ropy naftowej. Dostawy z kierunku arabskiego, już po połączeniu z Grupą Lotos, mogą sięgnąć aż 45 proc. łącznego zapotrzebowania nowej Grupy Orlen. Dla koncernu to pewne źródło stabilnej jakościowo ropy naftowej, a z punktu widzenia polskiej gospodarki dalsza dywersyfikacja kierunków dostaw.

W ramach partnerstwa przy środkach zaradczych

z Saudi Aramco będziemy też rozmawiać o wspólnych inwestycjach w zaawansowany i wysokomarżowy sektor petrochemiczny. Wśród potencjalnych obszarów współpracy analizowane będą projekty rozwojowe w Polsce, a także w Europie Środkowo-Wschodniej. Nawiązanie takiego strategicznego partnerstwa oznacza też bliską współpracę z podmiotem posiadającym dostęp do technologii, mocno zaawansowanym w obszarze badań i rozwoju. Ewentualna realizacja wspólnych projektów to zatem szansa dla nowego Orlenu na wejście do grona spółek, liderów kształtujących przyszłość branży.

Realizacja środków zaradczych umocni też pozycję Grupy Orlen w obszarze sprzedaży detalicznej w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. W wyniku transakcji z MOL powiększymy naszą sieć detaliczną o blisko 300 nowych stacji i otwieramy drogę do przejęcia kolejnych 100. Łącznie zatem będzie to prawie 400 nowych stacji wspierających sprzedaż i wzmacniających rozpoznawalność marki Orlen na kilku kluczowych rynkach. Równolegle planujemy dalszą ekspansję, tak aby zgodnie ze strategią do 2030 r. w regionie pod polską marką Orlen działało co najmniej 3,5 tys. stacji.

W związku z polityką klimatyczną prowadzoną przez Unię Europejską widoczny jest trend odchodzenia od tradycyjnych paliw, co skutkuje systematycznym zamykaniem rafinerii. W takich realiach sprzedaż rafinerii stanowi dziś dla koncernów paliwowych duże wyzwanie. PKN Orlen temu wyzwaniu sprostał z korzyścią dla obu firm, akcjonariuszy, pracowników

i klientów. To był skomplikowany proces, nad którym prace trwały od czterech lat, a struktura transakcji została potwierdzona już w maju 2021 r. w porozumieniu z Ministerstwem Aktywów Państwowych, którego udział w akcjonariacie rozszerzonego koncernu zostanie zwiększony.

Stabilność gospodarki i regionu wymaga więc od nas otwarcia na niestandardowe rozwiązania i gotowości do podejmowania ważnych, czasem trudnych, decyzji. To nie tylko biznes, lecz także bezpieczeństwo gospodarcze Polski. Dlatego cały czas idziemy do przodu. Sfinalizuję proces połączenia Orlenu z Lotosem i PGNiG. Stworzę silny koncern z przychodami na poziomie 220 mld zł, o łącznej kapitalizacji ok. 80 mld zł. Z korzyścią dla zaangażowanych firm, ich akcjonariuszy i klientów.

Umowa PKN Orlen z Saudi Aramco zwiększy bezpieczeństwo energetyczne Polski

Dywersyfikacja dostaw ropy naftowej i zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego zarówno Polski, jak i regionu to kluczowe założenie strategii realizowanej przez PKN Orlen. Partnerstwo z Saudi Aramco, największą firmą energetyczno-chemiczną na świecie, to gwarancja stałych dostaw wysokiej jakości surowca z pewnego źródła.



Ogłoszenie partnerów do realizacji środków zaradczych w związku z połączeniem PKN Orlen z Lotosem odbyło się 12 stycznia 2022 r. | fot. mat. pras.

Porozumienie z Saudi Aramco zawarte przy okazji realizacji środków zaradczych w związku z planowaną fuzją Orlenu z Lotosem oznacza zwiększenie importu ropy naftowej. To z kolei ma zagwarantować pewność i bezpieczeństwo dostaw. Zgodnie z umową Saudi Aramco ma dostarczać do systemu Orlen od 200 do 400 tys. baryłek ropy dziennie – co pokryje

prawie połowę zapotrzebowania na ropę całej Grupy Orlen zarówno w Polsce, jak i na Litwie oraz w Czechach.

Niezależność = bezpieczeństwo

Zapewnienie stałych dostaw ropy z niezależnych źródeł nie jest jedynie obietnicą, ale konkretnym celem, nad którego realizacją PKN Orlen pracuje od sześciu lat. Takie działanie nie tylko zwiększa bezpieczeństwo ener-

getyczne, lecz także stabilność dostaw, co przekłada się na płynność pracy rafinerii należących do Orlenu. Jak istotne i potrzebne jest zapewnienie dostaw z kilku niezależnych źródeł, pokazała sytuacja z 2019 r., kiedy to w związku z zanieczyszczeniem surowca na 46 dni zostały wstrzymane dostawy rosyjskiej ropy z rurociągu „Przyjaźń”. Mimo to, dzięki procesowi dywersyfikacji, rafinerie w Płocku

i w Czechach mogły pracować bez zakłóceń i bez konieczności redukcji wykorzystania mocy przerobowych. PKN Orlen wykorzystuje każdą możliwość podjęcia szerszej współpracy z nowymi dostawcami spoza Europy, w tym z Afryki czy Zatoki Perskiej. Od 2018 r. do Polski dociera ropa naftowa z Angoli, Nigerii, ze Stanów Zjednoczonych czy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

KALENDARIUM:

styczeń 2022: zawarcie strategicznego porozumienia z Saudi Aramco w związku z planowaną fuzją Orlenu z Lotosem na zwiększenie importu ropy naftowej (do 400 tys. baryłek dziennie)

marzec 2021: pierwszy w historii kontrakt terminowy z Exxon Mobil – jedną z największych spółek paliwowych – na dostawę amerykańskiej ropy

2020: PKN Orlen zwiększa comiesięczne dostawy ropy naftowej z Saudi Aramco

luty 2019: do gdańskiego Naftoportu trafia ładunek ropy naftowej z Angoli

styczeń 2019: do rafinerii w Czechach i na Litwie

zostaje dostarczona ropa ze Stanów Zjednoczonych

październik 2018: do płockiej rafinerii trafia ładunek ropy naftowej z Nigerii

kwiecień 2018: zostaje podpisany aneks do zawartej w 2016 r. umowy z Saudi Aramco zwiększający miesięczny wolumen dostaw

Rafineria ma sens tylko w grupie

Branża rafineryjna w Europie w ciągu ostatnich dziesięciu lat przeszła dużą przemianę. Jeszcze dekadę temu rafinerie były uznawane za zakłady świadczące o sile danej gospodarki. Dziś są to aktywa, które coraz częściej stanowią problem dla ich właścicieli. Świat stawia już na odnawialne źródła energii i atom, a ropa będzie traciła na znaczeniu. Rafinerie, jeśli nie znikają z rynku w ogóle, to są wchłaniane przez koncerny energetyczne.

Korzyści ze współpracy z partnerami fuzji

#PKNLTS



Strategiczne partnerstwo z Saudi Aramco, największym na świecie producentem ropy naftowej

Dostęp do długoterminowych dostaw ropy z Arabii Saudyjskiej i zaspokojenie 45% zapotrzebowania Grupy ORLEN na ten surowiec

Szansa na wspólne projekty inwestycyjne, w tym w perspektywnym obszarze petrochemii

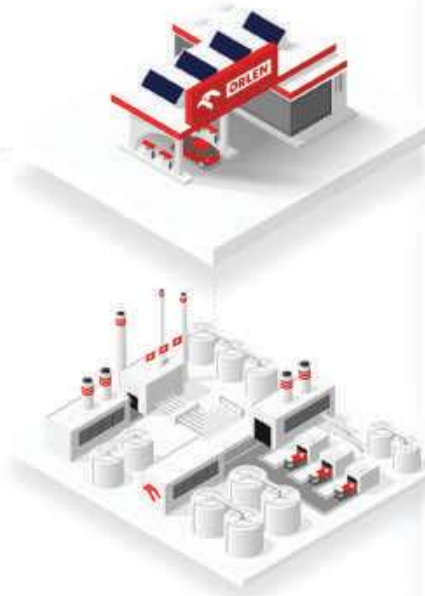


Zaangażowanie Grupy MOL w obszarze sieci stacji paliw, umożliwia Grupie ORLEN ekspansję na rynku Europy Środkowej

Dzięki transakcji Grupa ORLEN pozyskuje:

- ~100 stacji w Polsce
- 144 stacje na Węgrzech
- 41 stacji na Słowacji

Grupa ORLEN umacnia pozycję największej sieci stacji paliw w Europie Środkowej



Na przestrzeni lat zmiana uległa definicja bezpieczeństwa energetycznego. Nie chodzi jedynie, jak w przeszłości, o zagwarantowanie nieprzerwanych dostaw energii. Bezpieczeństwo energetyczne zyskało również wymiar ekonomiczny – koszt dostarczanej energii musi być akceptowalny i powinien napędzać rozwój gospodarczy, o czym boleśnie się przekonujemy przy okazji bezprecedensowych podwyżek cen gazu; wymiar środowiskowy – energia powinna być wytwarzana przy jak najmniejszym negatywnym wpływie na otoczenie; wymiar społeczny – sposób wytwarzania energii powinien być zbieżny z oczekiwaniami i preferencjami społecznymi i gwarantować obywatelom poczucie bezpieczeństwa; wymiar geopolityczny – polityka energetyczna kraju powinna być realizowana z uwzględnieniem szeroko rozumianego narodowego interesu i stabilności państwa.

Przyszłość to atom

Bezpieczeństwo energetyczne musi bazować na nowoczesnych technologiach: OZE, gazie i atomie. W to należy inwestować. Eksperti całego świata zgodnie wskazują, że najbezpieczniejszym źródłem energii dla ludzi jest atom. Energetyka jądrowa jest prawie dwukrotnie bardziej bezpieczna niż energetyka wiatrowa i prawie pięciokrotnie bardziej bezpieczna niż energetyka słoneczna. Co ważne, aż 74 proc. Polaków

popiera budowę elektrowni jądrowych w Polsce – tak wynika z badania przeprowadzonego na zlecenie Ministerstwa Klimatu i Środowiska w listopadzie 2021 r. Z kolei z ogólnopolskich badań dla Instytutu Staszica z września ubiegłego roku jasno wynika, że zdecydowana większość Polaków jest za energetyczną rewolucją i chce, żeby tych zmian dokonywały polskie firmy – tak zadeklarowało aż 70 proc. badanych.

Rafinerie nie świadczą więc już o bezpieczeństwie energetycznym. Co więcej, z punktu widzenia polskiej gospodarki i długoterminowej pozycji Grupy Orlen w tym kraju oddanie Saudi Aramco, strategicznemu partnerowi do środków zaradczych przy połączeniu Orlenu z Lotosem, mniejszościowego udziału w rafinerii w Gdańsku przy zachowaniu kontroli operacyjnej nie stanowi zagrożenia.

Dearbonizacja wymusza zmiany

Od 2008 r. w Europie zamkniętych zostało ponad 30 rafinerii, w tym 5 od początku pandemii, czyli od 2020 r. Globalna pandemia w pierwszym okresie spowodowała zatrzymanie światowych gospodarek i spadek popytu na paliwa płynne. Dodatkowo w kontekście powszechnej dekarbonizacji rafinerie stają się więc aktywami schyłkowymi: albo się je zamyka, albo przerabia na huby energetyczne czy wchłania do koncernów.

Także Lotos należy przygotować do funkcjonowania w gospodarce, w której dekarbonizacja będzie priorytetem.

Współpraca z takim partnerem jak Saudi Aramco, a więc posiadającym podobne wyzwania co PKN Orlen (obie spółki ogłosiły plan osiągnięcia zeroemisyjności), z pewnością tutaj pomoże.

Transformacja to konieczność

W przyszłości europejskie rafinerie staną w obliczu malejącego popytu na paliwa płynne w Europie. Prognozy wskazują, że udział ropy naftowej w miksie energetycznym UE ma dynamicznie spadać – z obecnego poziomu 35 proc. do niespełna 35 proc. w perspektywie najbliższych kilkunastu lat i ok. 24 proc. w 2050 r.

Eksperti prognozują, że w 2022 r. popyt na produkty naftowe w Europie będzie wynosił ok. 13 mln baryłek dziennie. W 2040 r. ma to być niewiele ponad 10 mln baryłek. Oznacza to, że każdego roku rynek ten będzie kurczył się o ok. 1,5 proc.

To wynik zmian technologicznych oraz coraz większej presji regulacyjnej na redukcję emisji. Nowe technologie, jak np. dynamicznie rozwijające się odnawialne źródła energii, coraz częściej zastępują energię pozyskiwaną z węglowodorów – ropy i gazu. Z kolei rosnąca presja regulacyjna przedstawiona w założeniach pakietu Fit For 55 Unii Europejskiej wymusza na spółkach paliwowo-energetycznych przyspieszenie zmian i zwiększenie znaczenia paliw alternatywnych, takich jak np. energia elektryczna czy wodór.

Europejscy gracze aktywni w sektorze rafineryjnym mie-

rzą się zatem z koniecznością transformacji swoich biznesów w kierunku koncernów multienergetycznych przy równoczesnym maksymalizowaniu wyników i przepływów pieniężnych z dotychczasowej działalności. W konsekwencji w Europie próżno szukać firmy inwestującej w rozbudowę mocy rafineryjnych, ale gracze zgodnie realizują programy służące pogłębieniu przerobu i poprawie efektywności swoich instalacji. Tego typu inwestycji jest nawet kilkanaście.

Ostatni moment na konsolidację

Teraz jest więc ostatni moment na partnerstwo w rafinerii. Na europejskim rynku od lat dochodzi do koncentracji w tym segmencie. A dzieje się to za sprawą nowych megarafinerii budowanych w Azji i na Bliskim Wschodzie z myślą o eksporcie paliw, w tym. m.in. na rynek europejski. Przewaga megarafinerii oparta jest na dostępie do taniej ropy, ich efektywności technologicznej oraz skali produkcji, przekraczającej wielokrotnie potencjał największych europejskich rafinerii. Odpowiedzią na ten trend była konsolidacja europejskiego rynku rafineryjnego, skutkująca wygaszaniem najmniej rentownych rafinerii. W 2010 r. w Europie działalność prowadziło 115 rafinerii, podczas gdy w 2020 r. było ich już tylko 94. W konsekwencji sumaryczne dostępne w regionie moce przetwórcze spadły z poziomu ok. 800 mln ton rocznie

w 2010 r. do ok. 670 mln ton rocznie w roku 2020. Stanowi to spadek o ponad 15 proc. w ciągu dekady. Analitycy rynkowi przewidują, że w latach 2020–2025 w Europie wygaszone mogą zostać rafinerie o mocach przetwórczych ok. 70 mln ton rocznie.

Nie dziwi więc rosnący sceptycyzm inwestorów wobec europejskich spółek działających w sektorze przetwórstwa ropy naftowej. Rynek dostrzega wyzwania stojące przed tym sektorem, co znajduje odzwierciedlenie w niższych wycenach podmiotów.

Fuzja Grupy Orlen i Lotosu jest zatem zgodna z powszechnym w Europie trendem konsolidacji aktywów i niewykluczone, że odbywa się w ostatnim możliwym momencie. Gdyby nie została przeprowadzona teraz, to w perspektywie kolejnych lat wartość rafinerii Lotosu systematycznie by malała, podobnie jak zainteresowanie nią potencjalnych partnerów. Jednym aspektem są zatem pogarszające się prognozy dla sektora, a w szczególności dla niezintegrowanych aktywów produkujących tylko paliwa (takich jak rafineria w Gdańsku), drugim z kolei, że w takiej sytuacji transakcja nie mogłaby zostać wykorzystana jako kanał do zawiązania kluczowego aliansu strategicznego z tak znaczącym partnerem jak Aramco ani do ekspansji geograficznej PKN Orlen i wejścia na nowe rynki w segmencie sprzedaży detalicznej.

III

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

10 OBRONA NARODOWA

11 PRAWO

12-13 PUBLICYSTYKA

14 PROGRAM TV

15 KULTURA

16 SPORT

Orlen zachowuje kontrolę nad rafinerią w Gdańsku

PKN Orlen, finalizując proces przejęcia Grupy Lotos, wchodzi w kluczowy etap budowy silnego koncernu multienergetycznego, który będzie gwarantem bezpieczeństwa energetycznego Polski. I właśnie z takiej perspektywy należy patrzeć na jeden z najważniejszych projektów biznesowych w historii polskiej gospodarki. Zwłaszcza w obliczu polityki klimatycznej Unii Europejskiej. Zakłada ona walkę ze zmianami klimatu poprzez rozwój odnawialnych źródeł energii i paliw alternatywnych, co nie pozostaje bez wpływu na przemysł rafineryjny.

Trend przechodzenia na paliwa alternatywne jest widoczny od kilku lat coraz bardziej. Od 2008 r. w Europie zamkniętych zostało ponad 30 rafinerii, w tym 5 od 2020 r. Na unijną politykę klimatyczną nałożyła się bowiem dodatkowo trudna sytuacja związana z globalną pandemią, która w pierwszym okresie spowodowała zatrzymanie światowych gospodarek i spadek popytu na paliwa płynne.

Transakcję, której dokonał PKN Orlen w ramach realizacji środków zaradczych przy przejęciu Grupy Lotos, należy więc postrzegać jako duży sukces. Mimo tak trudnych warunków Orlen pozyskał inwestora, który jest zainteresowany dalszym rozwojem rafinerii i współpracą nie tylko w tym obszarze, lecz także znacznie szerzej. Rafineria Gdańska będzie miała istotne znaczenie także dla intensyfikacji działań w segmencie petrochemii.

Strategicznym partnerem PKN Orlen został koncern Saudi Aramco, największy światowy producent ropy naftowej i lider rozwoju nowoczesnej petrochemii, z którym Orlen



W konferencji udział wzięli m.in. prezes zarządu PKN Orlen Daniel Obajtek (po prawej) i Mohammed Al Qahtani, wiceprezes Aramco odpowiadający za segment downstream | fot. mat. pras.

współpracuje już od dawna w zakresie dostaw ropy naftowej. Teraz ta współpracaacie się jeszcze bardziej.

Rozszerzenie współpracy ze sprawdzonym partnerem to dla PKN Orlen korzystne rozwiązanie. Od początku procesu przejęcia Grupy Lotos, ze względu na skalę i skomplikowanie tej transakcji, Komisja Europejska oczekiwała bo-

wiem sprzedaży całej gdańskiej rafinerii. Początkowo PKN Orlen miał oddać także rafinerię w czeskich Kralupach.

W wyniku negocjacji z Komisją Europejską koncern utrzymał jednak pełną kontrolę nad rafinerią w Kralupach. Przede wszystkim jednak zachował 70% udziałów w wydzielonej spółce, która będzie zarządzać Rafinerią Gdańską.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Polski i długoterminowej pozycji Grupy Orlen w Polsce oraz Europie przekazanie mniejszościowego udziału w rafinerii w Gdańsku, przy zachowaniu kontroli operacyjnej, należy postrzegać więc nie jako zagrożenie, lecz otwarcie na nowe możliwości rozwoju. Współpraca PKN Orlen z saudyjskim koncernem

będzie bowiem obejmowała nie tylko obszar rafineryjny, lecz także petrochemiczny i badawczo-rozwojowy, w tym w ramach technologii zrównoważonego rozwoju.

Co więcej, zgodnie z umową z PKN Orlen Saudi Aramco zagwarantuje dostawy do systemu Orlen w granicach do 400 tys. baryłek dziennie. Saudyjski koncern plasuje się w czołówce najbardziej dochodowych przedsiębiorstw na świecie.

Szacuje się, że dostawy od saudyjskiego partnera, już po połączeniu Orlenu z Lotosem, mogą zaspokajać do 45 proc. łącznego zapotrzebowania całej Grupy Orlen zarówno w Polsce, jak i na Litwie oraz w Czechach.

PKN Orlen ma ogromne doświadczenie w przejmowaniu spółek i fuzję z Grupą Lotos z pewnością dobrze wykorzysta do budowania swojej wartości również poza Polską. Warto przypomnieć, że to właśnie polski koncern przez wiele lat, wspólnie z włoskim Eni i brytyjsko-holenderskim Shellem, był udziałowcem rafinerii w Czechach, operacyjnie kontrolowanych przez Unipetrol.

Na uwadze trzeba mieć także to, że model współpracy PKN Orlen z Saudi Aramco, czyli w formie joint venture, jest powszechnie stosowany w Europie i na świecie. Orlen nie jest tu wyjątkiem. Takie rozwiązanie umożliwia bowiem korzystną wymianę aktywów, a także wzmocnienie swoich kompetencji i możliwość wykorzystania najlepszych praktyk obu stron. Orlen dostrzega te szanse. Wspólny podmiot utworzony przez obie firmy na rafinerii, a docelowo budowa partnerstwa w zakresie petrochemii oznacza skokowy rozwój polskiego koncernu, a tym samym polskiej gospodarki.

Klienci na Węgrzech zatankują na Orlenie

Segment detaliczny to jeden z kluczowych obszarów dla dalszego wzmocnienia pozycji Grupy Orlen w Polsce i za granicą. W ostatnich latach notuje rekordowe wyniki. Strategia Orlen 2030 zakłada jego dalsze wzmocnienie, m.in. poprzez rozbudowanie sieci stacji paliw. Do końca tej dekady w regionie pod polską marką Orlen ma działać co najmniej 3,5 tys. stacji, w tym udział stacji zagranicznych w całej sieci ma wzrosnąć z 37 proc. do 45 proc.

Istotną rolę w osiągnięciu założonego celu odgrywa przejęcie Grupy Lotos. Transakcja ta otworzy bowiem przed PKN Orlen nowe możliwości rozwoju za granicą. Podczas negocjacji środków zaradczych w obszarze detalu od samego początku priorytetem PKN Orlen pozostawała gwarancja ekspansji geograficznej. I to się udało.

Koncern, podejmując współpracę z firmą MOL, zyskać może wiele. Wymiana aktywów z węgierską spółką oznacza dla PKN Orlen silną pozycję na rynkach, które są kluczowe z punktu widzenia strategii całej Grupy Orlen. Dzięki transakcji koncern stanie się właścicielem 144 stacji paliw na Węgrzech, co przybliży go

do realizacji założeń strategicznych i ułatwi ekspansję na kolejne rynki Europy Środkowo-Wschodniej. W ramach jednej transakcji wymiany aktywów PKN Orlen stanie się czwartym koncernem na rynku węgierskim pod względem liczby stacji.

Koncern poszerzy również o 41 nowych obiektów sieć na Słowacji, gdzie ma 16 stacji. Dodatkowo sieć Orlen zasilą ok. 100 stacji pod marką Lotos, które nie zostaną włączone w pakiet środków zaradczych wymaganych przez Komisję Europejską. Ponadto część funduszy ze sprzedaży stacji paliw przeznaczona zostanie na akwizycję kolejnych 100 stacji w regionie. Łącznie zatem będzie to prawie 400 nowych obiektów wspierających sprzedaż

i wzmacniających rozpoznawalność marki Orlen na kilku kluczowych rynkach.

Efekty tych działań bezpośrednio przełożą się na wyniki finansowe koncernu. Szacuje się, że w obszarze detalicznym do 2030 r. EBITA wzrośnie półtorakrotnie, czyli do ok. 5 mld zł.

Wejście na węgierski rynek i wzmocnienie obecności na Słowacji to kontynuacja skutecznych działań koncernu w obszarze detalicznym za granicą. Szczególnie w ostatnich latach bardzo mocno inwestuje on na sąsiednich rynkach. W Niemczech, Czechach, na Litwie i Słowacji Orlen ma łącznie już ponad tysiąc stacji. Od zeszłego roku funkcjonują one nie tylko pod lokalną marką, ale mają w nazwie także

Orlen. Co więcej, w 2020 r. w Niemczech, a w 2021 r. w Czechach otwarte zostały pierwsze stacje wyłącznie pod marką Orlen.

O tym, że była to trafna decyzja, świadczy popularność tych stacji. Klienci bardzo chętnie wybierają je, ponieważ kojarzą Orlen z profesjonalizmem, wysoką jakością usług i produktów. Co ważne, w coraz większej mierze pochodzących od polskich producentów. Potwierdzeniem tego są osiągnięte wyniki finansowe. Dla przykładu w Niemczech, w których działa 586 stacji koncernu, Orlen Deutschland wypracował w 2020 r. 131 mln euro zysku operacyjnego.

W Polsce Orlen to niekwestionowany lider wśród sieci stacji paliw. Według ba-

dań przeprowadzonych m.in. przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych IBRiS Polacy oceniają Orlen jako najbardziej rozpoznawalną markę stacji paliw, którą darzą także największym zaufaniem i największą sympatią. Wpływ na to ma z pewnością najwyższa jakość paliwa, na którą wskazało aż 80 proc. ankietowanych, i wysoka jakość obsługi, którą doceniło niemal 90 proc. osób.

Najwyższą jakość, którą gwarantuje marka Orlen, teraz będą mieli okazję poznać także klienci na Węgrzech. Z kolei PKN Orlen dzięki prowadzonym działaniom, w tym obecności na kolejnym zagranicznym rynku, dołączy do grona najbardziej liczących się koncernów paliwowo-energetycznych w Europie.

LICZNIK GRODZKIEGO
**TO JUŻ
302 DNI!**

Od takiego czasu marszałek Senatu unika odpowiedzialności ws. afery kopertowej.

ŚWIAT

TSUE złapany we własne sidła

Portal WP.pl przypominał o złożonym w czerwcu 2020 r. wniosku jednego z niemieckich sędziów do TSUE w sprawie wątpliwej niezależności niemieckich sędziów. „Sprawa leży w TSUE od ponad roku, (...) złapaliśmy TSUE w jego własne sidła. Nie odpuścimy” – napisał na Twitterze wiceminister Sebastian Kaleta. s.7

codziennie

Gazeta Polska

BUDKA ZAORANY NA WŁASNEJ KONFERENCJI

To był prawdziwy szok dla Borysa Budki i innych przedstawicieli PO. W sobotę przed elektrownią w Jaworznie zorganizowali oni konferencję, na której winą za wysokie ceny energii obarczali rząd PiS. Wystąpienie szybko zostało przerwane przez związkowców, którzy bezlitośnie punktowali polityków argumentami i przypominali fakty z przeszłości. W odpowiedzi otrzymali zakłopotane miny i niezrozumiały bełkot. Za tę akcję posłów opozycji krytykują nawet byli współpracownicy.

s.3

W NUMERZE
**Rząd walczy
z drożyzną**

Poniedziałek

fot. Zbigniew Meissner/PAP

ŚWIAT

Więzienia dla dorosłych pełne dzieci

Jak wynika z analizy UNICEF, w czasie pandemii z więzień na całym świecie zwolniono ponad 45 tys. nieletnich. Wciąż jednak przetrzymywanych jest 261 tys. dzieci. W niektórych krajach są one zmuszane torturami do przyznania się do przestępstw i osadzane w więzieniach dla dorosłych. s.6

POLSKA

Rosja chce układu między Moskwą a Zachodem

Wciąż mamy do czynienia z tłącym się konfliktem, który prawdopodobnie będzie trwał jeszcze przez wiele miesięcy. Być może wiosną odżyje znów w formie silniejszej presji, gdy ruchy migracyjne w sposób naturalny staną się bardziej intensywne – mówi nam Stanisław Żaryn. s.4

ŚWIAT

To hakerzy Łukaszenki zaatakowali Ukrainę

Za atakiem hakerskim na portale rządowe Ukrainy stoi grupa związana z białoruskim wywiadem. Atak na strony internetowe był przykrywką dla bardziej destrukcyjnych działań, których skutki odczujemy w najbliższej przyszłości – podejrzewają władze w Kijowie. s.7

POLSKA

Wrzawa przed wyborem sędziów do KRS

Wkrótce zakończy się kadencja 15 sędziów, członków Krajowej Rady Sądownictwa. Konieczne będą ponowne wybory. I co zrobiła Iustitia? Ogłosiła bojkot natychmiast wsparty przez polityków opozycji. Na niewiele się zdał, bo kandydatów nie brakuje. Bez awantury w Sejmie chyba się jednak nie obejdzie. s.5



Antoine de Saint-Exupéry

(1900–1944) francuski pilot, pisarz i poeta, autor m.in. „Małego Księcia”, „Ziemi, planety ludzi”

\\ Znacznie trudniej jest sądzić siebie niż bliźniego. Jeśli potrafisz dobrze siebie osądzić, będziesz naprawdę mądry. \\

2

PONIEDZIAŁEK 17 STYCZNIA 2022

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Poniedziałek 17.01 Deszcz ze śniegiem

WSCHÓD słońca 07:36 ZACHÓD słońca 15:55
Imieniny obchodzą: Antoni, Flawia, Jan, Julian, Kamil, Merul, Przemysław, Rosław, Rosława, Rozalinda, Rosława, Sabin, Sulgaja, Sulgajusz, Teodor

Gdańsk 3°C 2°C	Lublin 2°C -1°C
Katowice 3°C -2°C	Kraków 2°C -1°C
Łódź 3°C -1°C	Poznań 4°C -1°C
Warszawa 3°C 0°C	Wrocław 4°C 0°C

Wtorek 18.01 Rozpogodzenia

WSCHÓD słońca 07:35 ZACHÓD słońca 15:56
Imieniny obchodzą: Bogumił, Krystyna, Liberata, Lubart, Małgorzata, Manika, Pryska, Regina, Sędziwoj, Wenerand, Woluzjan, Zuzanna

Gdańsk 5°C 3°C	Lublin 2°C -3°C
Katowice 1°C -3°C	Kraków 2°C -2°C
Łódź 2°C -3°C	Poznań 3°C -2°C
Warszawa 2°C -2°C	Wrocław 4°C -2°C

JERZY LUBACH

Ach, ta wredna stonka kirgiska!

Starsi pamiętają, młodzi się śmieją i nie wierzą, ale propaganda w PRL naprawdę wciskała nam, że urodzaj kartofli jest kiepski, bo Amerykanie zrzucają z samolotów stonkę, zwaną wówczas żukiem z Kolorado, by podkreślić jej złowrogość. Tradycję obwiniania o wszystkie biedy Ameryki kontynuują media rosyjskie, donoszące ostatnio, że masowy bunt Kazachów to robota CIA, wywiadów polskiego i ukraińskiego. Skoro te ciemne siły nasłaly bojówkarzy, to trzeba było choć jednego pokazać. Wyszło jak zawsze. Jedynym pokazanym w kazachskiej TV mocno zmaltretowanym „agentem” wrażeń sił, który na wizji przyznał się do wszystkiego, był... znany kirgiski jazzman Wikram Ruzachunow, który niefortunnie wybrał termin występów w Kazachstanie. Deportowany do Kirgizji odwołał wymuszone biciem zeznania. No dobra, żuk nie był z Kolorado, ale wycisk za amerykańskie zbrodnie dostał!

Rafał Zawistowski



TOMASZ TELUK

Zamiast wyprzedawać, budować na pokolenia

Umowy, które PKN Orlen podpisał m.in. z Saudi Aramco i węgierskim MOL, umacniają pozycję polskiej spółki w Europie Środkowo-Wschodniej. Wpuszczenie Saudów do regionu wypycha zeń Rosjan. Dotychczas dominacja Moskwy w sektorze węglowodorów była bezsprzeczna i zagrażała bezpieczeństwu byłych satelitów ZSRS. Saudyjska firma to światowy gigant, którego warto mieć u swojego boku. Dodatkowo alians z Węgrami ułatwi przepychanie się Orlenu na sąsiednich rynkach, w tym na Słowacji. Dzięki fuzji z Lotosem PKN Orlen umocni pozycję największej firmy w Europie Środkowo-Wschodniej. Już wcześniej był nie tylko najpotężniejszym koncernem paliwowym, lecz także korporacją – wyprzedzał takich gigantów jak MOL, Skoda Auto czy Jerónimo Martins. Teraz polska firma będzie mogła stać czoła spółkom z Zachodu, które łakomym okiem patrzą na region. Narodowy gigant walczy o europejską czołówkę w sprzedaży paliw i zrobił krok we właściwym kierunku. Już teraz wyprzedza m.in. austriacki OMV. Strategia obecnego rządu diametralnie różni się od tej z czasów PO. Rząd Mateusza Morawieckiego buduje kapitał na pokolenia, zamiast wyprzedawać, co jeszcze zostało.



Marcin Wolski

Sprawiedliwość po św(f)ieńsku

Była ministra jest gotowa zapłacić dziś za wolność słowa, bo ujawniła w swym zuchwalstwie, „co Jezus myślał o pedalstwie”. W sprawie zadziwia kwestia mała, że w drugą stronę to nie działa. Choć sprośnie w koło by głoszone, „co o Jezusie myślał homo?!”.

Joanna
Lichocka

Po pierwsze – walczyć o ludzi

Rezygnacja większości członków Rady Medycznej przy premierze nie jest dobrą wiadomością i miały zapewne na nią wpływ także polityczne emocje. Bezwzględnie wykorzystuje to totalna opozycja. Niemniej słuszne są oczekiwania wobec Zjednoczonej Prawicy bardziej stanowczych działań i przekazu – sama apelowałam do małopolskiej kurator, która publicznie deklarowała brak zaufania do szczepień, by jednoznacznie wycofała się ze swoich słów. Niestety, mając poparcie części prawicowych środowisk i zastępów antyszczepionkowych trolli udających elektorat prawicy, nie zrobiła tego. Jestem przeciwna tzw. polityce środka przyjętej przez część moich kolegów w PiS, polegającej na tolerowaniu poglądów sprzecznych z zasadami walki z epidemią i niechęci do bardziej stanowczych działań w kwestii szczepień oraz paszportów covidowych. Tam gdzie działano zdecydowanie, znacząco ograniczono liczbę ofiar. Polska jest niestety na czele krajów z największą śmiertelnością. Bez względu na zmiany w gronie doradców rządu przyjęty kierunek powinien być więc jeden – twarda, jednoznaczna strategia chroniąca zdrowie i życie ludzi. Bez tolerancji dla ciemnoty i głupoty.

Piotr
Lisiewicz

U lemingów padają księgarnie

„Gazeta Wyborcza” ogłosiła, że bankrutuje kolejna sieć księgarni. Nie zdziwiłem się. Czy zgadną Państwo, ile ocalało antykwariatów ze starymi książkami w Poznaniu, chlubiącym się największymi manifestacjami lemingów i najbardziej tęczową „rektorką” uniwersytetu? Otóż jeden. Znajomy prowadził jakiś czas temu antykwariat w Sopocie, ale z braku klientów wyniósł się z nim na Mazury, gdzie więcej książek sprzedawał w malutkim miasteczku. I jeszcze jedna opowieść o księgarzu, muzyka grającego na harmonijce ustnej, znowu z Poznania. Nie mogąc wyżyć ze sprzedaży książek, wprowadził do swojej oferty najpierw miody, a potem... piec na pellet. Spotkałem go niedawno i pytam, jak interes. – Coraz mniej książek, coraz więcej pieców na pellet – mruknął. Aż człowiek chciałby zapytać, skąd się wzięły te potężne księgozbiory, eksponowane przez komentatorów w telewizorach... A, wiem, to była ustawiona jako tło tapeta. Lemingi całą swoją przewagę nad nami, w mniemaniu własnych zwolenników, budują na konstrukcji: my oświeceni, czytani, wy ciemnota ze wsi. A w praktyce? W praktyce jest jak ze śpiewaniem „Ody do radości” na manifestacjach KOD: nikt nie zna tekstu, a i z kartką radę da mało który.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

10 OBRONA NARODOWA

11 PRAWO

12-13

PUBLICYSTYKA

14 PROGRAM TV

15 KULTURA

16 SPORT



TERLECKI O STOSUNKACH Z UNIĄ EUROPEJSKĄ

TWARDA POLITYKA NIEZBĘDNA \ Twarda polityka jest niezbędna, bo UE wymyśliła sobie, że na przykładzie Polski pokaże innym państwom członkowskim, że rządy prawicy są nieopłacalne, że należy je jak najszybciej zmienić; na taki sposób myślenia nigdy się nie zgodzimy – powiedział „Polsce Times” Ryszard Terlecki (PiS).



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 17 STYCZNIA 2022

3

POLITYKA \ Awantura w Jaworznie

Budka zaorany na własnej konferencji

To był prawdziwy szok dla Borysa Budki i innych przedstawicieli PO. W sobotę przed elektrownią w Jaworznie zorganizowali oni konferencję, na której winą za wysokie ceny energii obarczali rząd PiS. Wystąpienie szybko zostało przerwane przez związkowców, którzy bezlitośnie punktowali polityków argumentami i przypominali fakty z przeszłości. W odpowiedzi otrzymali zakłopotane miny i niezrozumiały bełkot. Za tę akcję posłów opozycji krytykują nawet byli współpracownicy.

Jan Przemyski

Z pewnością nie tak wyobrażali sobie miniony weekend prominentni politycy opozycji z Borysem Budką na czele. W sobotę byli przewodniczący Platformy Obywatelskiej wraz z posłem Wojciechem Saługą oraz kilkanaście lokalnymi przedstawicielami ugrupowania zwołali konferencję prasową przed elektrownią w Jaworznie. W kompleksie niedawno wybudowano blok energetyczny za 6 mld zł, ale nie został on jeszcze uruchomiony. Winą za tę sytuację oraz za wysokie ceny prądu członkowie Koalicji Obywatelskiej zaczęli obarczać rząd Zjednoczonej Prawicy.

Szybko jednak ich wystąpienie zostało przerwane przez związkowców, któ-



| fot. Zbigniew Meissner/PAP

rzy zarzucili politykom manipulację. – Kłamstwo, kłamie pan – krzyczał jeden ze związkowców. – Macie kłamstwo wpisane w program – stwierdził inny. Jeszcze inny mężczyzna zwrócił się do posła Saługi z pytaniem, jaką ma alternatywę

dla obecnej sytuacji. – Jak pan ma rozwiązanie? (...) Konkretnie. Czy szczujemy tylko? – dopytywał mężczyzna. Na twarzach polityków PO widać było zakłopotanie i dezorientację. Poseł Saługa zdołał tylko wycedzić, że „im wcześniej ten blok bę-

dzie pracował, tym prąd będzie tańszy”.

Związkowcy nie mieli litości i „zaorali” tę wypowiedź argumentami. – I dzisiaj pan przeszkadza. Nie wiem, czy pan wie, że to jest faza uruchomienia bloku. W najbliższym czasie będą prze-

prowadzane próby i zostanie wprowadzony w system energetyczny Polski (...). Robiąc sobie PR i szczując ludzi, wskazuje pan niesłusznie drożyznę jako winę rządu – powiedział jeden z mężczyzn.

Co ciekawe, za happening przed elektrownią w Jaworznie polityków opozycji krytykują już nawet byli współpracownicy. „Spójrzcie – wyszedł Budka na konferencję o rozbudowie elektrowni. Nie zna się kompletnie na tym. Siedzi cicho, bo prawda by go wbiła w ziemię. Potrafi tylko pajacować z plaketkami o drożyznie. Ludzie na miejscu wiedzą, o czym mówią” – napisała na Twitterze Aleksandra Wasilewska, która opuściła szereg PO po tym, jak stwierdziła, że frakcja konserwatywna w Platformie przestała istnieć.

Pandemia pod kontrolą

KORONAWIRUS \ Ministerstwo Zdrowia przekazało wczoraj najnowsze statystyki pandemiczne. – Badania potwierdziły 14 667 nowych zakażeń koronawirusem. Zmarło 35 osób z COVID-19 – podał resort. Liczba zakażonych SARS-CoV-2 w Polsce od początku epidemii to już przeszło 4,3 mln. Zmarło ponad 102,3 tys. chorych.

Najwięcej nowych zakażeń potwierdzono u pacjentów z województw: mazowieckiego (2578), małopolskiego (2269) i śląskiego (2068). Minionej doby wykonano ponad 72,9 tys. testów na obecność SARS-CoV-2, w tym 25,6 tys. testów antygenowych. Od początku pandemii przebadano 28 535 750 próbek pobranych od 27 951 363 osób.

Wirusolog prof. Włodzimierz Gut, komentując sytuację pandemiczną w Polsce, ocenił, że jest ona stabilna. – Zakażeń jest między 10 a 20 tys. dziennie. Liczba zgonów ustabilizowała się na poziomie ok. 400. To dużo, bardzo dużo. Zmniejsza się jednak obciążenie miejsc w szpitalach. Żeby wiedzieć, w jakim momencie rozwoju fali jesteśmy, trzeba pa-

trzeć na procent pozytywnych wyników testów. Teraz jest to między 15 a 18 proc. w danym dniu. W szczytach poprzednich fal było to nawet ok. 50 proc. – powiedział w rozmowie z Polską Agencją Prasową.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy, coraz częściej za zakażenie odpowiada mutacja omikron koronawirusa. Profesor Gut przestrzegł, że część testów może dawać fałszywie negatywny wynik na ten wariant wirusa. – Wszystko zależy od tego, jakich monoklonalnych przeciwciał użyto w danym teście antygenowym. Jeżeli użyjemy niewłaściwego przeciwciała, to nie wykryjemy wirusa – wyjaśnił.

.....
(as)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Przed dziewięcioma laty, 17 stycznia 2013 r. odeszła

ŚP

Jadwiga Kaczyńska

moja i mojego Brata Lecha Mama.
31 grudnia 2021 r. minęła 95. rocznica Jej urodzin.

Była mądrą, dobrą Kobiętą, troskliwą Matką, niosła ze sobą i przekazywała innym piękną tradycję polskiej inteligencji, patriotyzmu, uczciwości, zaangażowania w sprawy innych, otwartości wobec ludzi bez względu na ich życiową pozycję, głębokiego przywiązania do rodziny i Kościoła.

Była dla swoich najbliższych, dla mojego Brata i dla mnie, nauczycielem i podporą. Pozostała nią mimo bardzo ciężkiej choroby także w ostatnim okresie życia, po smoleńskiej tragedii. Pozostawiła po sobie najlepszą pamięć i niemożliwą do zapełnienia pustkę.

Msza Święta w dziewiątą rocznicę Jej śmierci zostanie odprawiona 17 stycznia 2022 r. o godz. 19:00 w Bazylice Świętego Krzyża w Warszawie.

Syn Jarosław

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

10

OBRONA NARODOWA

11

PRAWO

12-13

PUBLICYSTYKA

14

PROGRAM TV

15

KULTURA

16

SPORT



REPORTAŻ \ Bez szans na resocjalizację

Wieżienia dla dorosłych pełne dzieci

Jak wynika z analizy UNICEF, w czasie pandemii koronawirusa z więzień na całym świecie zwolniono ponad 45 tys. nieletnich. Wciąż jednak przetrzymywanych jest 261 tys. dzieci. W niektórych krajach małoletni są zmuszani torturami, by przyznali się do przestępstw, poddawani niesprawiedliwym procesom i osadzani w więzieniach dla dorosłych. W placówkach czyha na nich wiele niebezpieczeństw, m.in. wykorzystywanie seksualne. Wielu małoletnich podejmuje próby samobójcze.

Beata Mańkowska

Albicla.com\BeataMankowska

Dzieci przebywające w areszcie (zarówno przed procesem, jak i po nim) z powodu migracji oraz przetrzymywane w związku z konfliktem zbrojnym lub mieszkające z rodzicami w areszcie są często zamykane w przepełnionych celach. Brakuje im odpowiedniego dostępu do żywności, opieki medycznej i higieny. Są podatne na zaniedbanie, przemoc fizyczną i psychiczną. Wielu odmówiono dostępu do prawników oraz prawa do kwestionowania legalności ich zatrzymania – alarmuje UNICEF w swoim raporcie.

Koronawirus „zwolnił” część aresztowanych

Choć według informacji przedstawionych w raporcie organizacji z 2021 r. w czasie pandemii koronawirusa z więzień na całym świecie zwolniono ok. 45 tys. nieletnich, to wciąż pozostaje w nich 261 tys. dzieci. Ze względu na niepełną ewidencję i niekompletne systemy danych w wielu krajach rzeczywista liczba przetrzymywanych dzieci może być znacznie wyższa. COVID-19 szczególnie wpłynął na dzieci z marginesu i bezdomne, które trafiły do aresztu ze względu na naruszenie zasad godziny policyjnej czy restrykcji sanitarnych. W wyniku pandemii zamknięto sądy. Co za tym idzie, wielu młodocianych podejrzanych o popełnienie przestępstw nie doczekało sprawiedliwego procesu bądź w ogóle nie miało szans na obronę.

Dzieci podejrzane o terroryzm

Jak wynika z raportu Human Rights Watch z 2019 r., władze regionalne Iraku i irackiego Kurdystanu (KRG) oskarżyły setki dzieci o terroryzm za rzekomą przynależność do tzw. Państwa Islamskiego (ISIS). 53-stronicowy raport pt. „Każdy musi się przyznać: nadużycia wobec dzieci podejrzanych o przynależność do ISIS w Iraku” pokazuje, że służ-



Jak wynika z raportu Human Rights Watch z 2019 r., władze regionalne Iraku i irackiego Kurdystanu (KRG) oskarżyły setki dzieci o terroryzm za rzekomą przynależność do tzw. Państwa Islamskiego (ISIS). | fot. mat. pras./d

by często aresztują i oskarżają dzieci, które nie mają żadnych związków z ISIS, stosując wobec nich tortury w celu wymuszenia zeznań i skazując na więzienia w pośpiesznych i niesprawiedliwych procesach. Prawo międzynarodowe uznaje z kolei dzieci rekrutowane przez grupy zbrojne przede wszystkim za ofiary, które należy zrehabilitować i ponownie zintegrować ze społeczeństwem. – To szerokie, represyjne podejście nie jest sprawiedliwością i wywołuje negatywne konsekwencje na całe życie dla wielu z tych dzieci – ostrzega Jo Becker, dyrektor ds. praw dziecka w Human Rights Watch.

Irackie dzieci aresztowane za podejrzenie o przynależność do ISIS boją się po uwolnieniu wrócić do domu, ponieważ samo ich aresztowanie automatycznie sprawia, że są postrzegane jako terroryści i czyni je podatnymi na ataki. To piętno może prowadzić do trwałego oddzielenia się od rodziny i społeczności, a także kolejnych zatrzymań i aresztowań. Władze Iraku i irackiego Kurdystanu stosują głęboko wadliwe procesy przesiewowe, które często prowadzą do zatrzymania i ścigania dzieci niezależnie od tego, czy mają one jaki-

kolwiek związek z ISIS. Niektóre z nich mogą jedynie nosić to samo nazwisko co podejrzany. W wielu przypadkach to sąsiedzi zgłaszają dzieci, mając wątpliwe dowody na przynależność do organizacji terrorystycznej lub nie mając ich wcale.

Tortury i brak opieki prawnej

Gdy dzieci zostają zatrzymane, siły bezpieczeństwa torturują je, by się przyznały. 19 na 29 chłopców i nastolatków przetrzymywanych przez KRG zgłosiło, że byli torturowani, w tym bici plastikowymi rurami, kablami elektrycznymi lub prętami. Jeden z zatrzymanych nastolatków powiedział, że przesłuchujący go agenci sugerowali: „Musisz powiedzieć, że jesteś z ISIS. Nawet jeśli to nieprawda, musisz to powiedzieć”. Inny chłopiec aresztowany przez irackie siły bezpieczeństwa powiedział, że był bity i wielokrotnie wieszany w powietrzu przez 10 minut za nadgarstki związane z tyłu. Przesłuchujący grozili mu, że jeśli nie przyzna się w sądzie do winy, nadal będzie torturowany. Kilkoro dzieci przyznało przed sądem, że ich zeznania zostały wymuszone torturami, ale sędzia to zignorował. Chociaż prawo wymaga od władz zapewnienia dostę-

pu do adwokata oskarżonym w sprawach karnych, większość chłopców stwierdziła, że nie wie, czy mają adwokata. Ich przesłuchania i rozprawy trwały nie dłużej niż 10 minut. W Iraku dzieci są często przetrzymywane z dorosłymi w bardzo przełudnionych i niehigienicznych celach, bez dostępu do edukacji, rehabilitacji czy kontaktu z rodzinami.

Zagrożenia dla najmłodszych

Według amerykańskiej organizacji Centrum Zapobiegania Przestępczości i Bezpieczeństwa Dzieci umieszczanie nieletnich w więzieniach dla dorosłych stwarza wiele zagrożeń i problemów. Jak wylicza organizacja, nieletni są pięciokrotnie bardziej narażeni na napad seksualny w ośrodkach detencyjnych dla dorosłych i 36 razy bardziej narażeni na popełnienie samobójstwa.

Poszczególne państwa stosują różne praktyki w zakresie umieszczania nieletnich z dorosłymi. Podczas gdy niektóre stany w USA zabraniają tej praktyki, inne regularnie osadzają nieletnich w więzieniach z dorosłymi przestępcami. Rząd Stanów Zjednoczonych uchwalił przepisy, które mają zakończyć tę praktykę. Mimo to niektóre stany zdecydowały się nawet zrezy-

gnować z funduszy federalnych, aby nie przestrzegać tych przepisów. Część z regionów, w których brakuje zgodnych z przepisami ośrodków detencyjnych dla nieletnich, będzie ich wysyłać do innych stanów, które mają odpowiednie placówki, jednak przeniesienie dziecka poza stan może oddzielić je od rodziny, społeczności i prawników.

Zniszczona psychika i brak perspektyw

Wielu nieletnich skazywanych jak dorośli cierpi na niezdiagnozowane choroby psychiczne. Przebywanie w areszcie dla dorosłych często zaostrza te dolegliwości, co może prowadzić do wzrostu wskaźników samobójstw i wykroczeń dyscyplinarnych.

Ponadto, jak wskazuje Centrum Zapobiegania Przestępczości i Bezpieczeństwa Dzieci, w zakładach penitencjarnych dla nieletnich deklarowanym celem jest resocjalizacja nieletniego, aby mógł on ponownie zintegrować się ze społeczeństwem. Od małoletnich wymaga się zaangażowania w dalszą edukację lub odbycia szkolenia zawodowego, potrzebnego do funkcjonowania po odbyciu kary. W rzeczywistości wiele zakładów karnych dla dorosłych ma na celu ochronę społeczeństwa przed dorosłymi przestępcami. Dzieci odbywające kary w takich miejscach znacznie rzadziej otrzymują edukację zawodową niż małoletni przebywający w zakładach karnych dla nieletnich. Ponadto nieletni odbywający kary w zakładach dla dorosłych 34 razy częściej popełniają ponownie przestępstwa niż ich odpowiednicy w zakładach dla małoletnich.

Organizacje takie jak UNICEF apelują więc do rządów państw o inwestycje w uświadamianie dzieciom ich praw, rozszerzenie bezpłatnej pomocy prawnej dla wszystkich dzieci, zapewnienie sprawiedliwości dzieciom, które stały się ofiarami przemocy seksualnej lub wykorzystania, czy tworzenie wyspecjalizowanych sądów dla dzieci oraz sądów mobilnych.



CZWORO RODZICÓW

NIEMCY \ Pełnomocnik rządu ds. osób queer Sven Lehmann w rozmowie z grupą Funke poinformował o planowanym rozszerzeniu prawa do opieki nad dzieckiem na maksymalnie czworo rodziców.

fot. Facebook/d



fot. Twitter/d

KRWAWY BILANS ZAMIESZEK

KAZACHSTAN \ W weekend prokuratura generalna poinformowała, że w wyniku antyrządowych demonstracji oraz zamieszek w Kazachstanie na początku stycznia zginęło co najmniej 225 osób.

ŚWIAT

7

TEKSAS \ Zamachowiec domagał się zwolnienia terrorystki z więzienia

Koniec terroru w teksańskiej synagodze

Modlitwy były skuteczne. Wszyscy zakładnicy są żywi i bezpieczni – poinformował gubernator Teksasu Greg Abbott po tym, jak policja uwolniła zakładników zamachowca, który wtargnął do synagogi w Colleyville. Rabin i wierni byli terroryzowani przez 10 godzin.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska

W sobotę po godz. 10 czasu lokalnego do budynku synagogi Congregation Beth Israel wtargnął mężczyzna, który zakłócił nabożeństwo. Modlitwa szabatowa była transmitowana w mediach społecznościowych, na której słyszeć było głos mężczyzny mówiącego o śmierci i krytykującego policję. Na obrazie z kamery nie było widać wnętrza synagogi, jednak nietypowe zachowanie zaniepokoiło internautów, którzy nagłośnili sprawę.

Kiedy krótko przed godz. 11 funkcjonariusze pojawili się na miejscu, dowiedzieli się, że nieznany napastnik zatrzymał czterech zakład-

ników, w tym rabina Charliego Cytrona-Walkera. Budynek został otoczony przez policję i FBI, którego agenci rozpoczęli negocjacje z porywaczem. Terrorysta twierdził, że ma broń oraz materiały wybuchowe, i domagał się zwolnienia z odbywania kary 86 lat pozbawienia wolności pakistańskiej neurobiolog Aafii Siddiqui, podejrzanej o powiązania z Al-Kaidą i skazanej za strzelanie do amerykańskich żołnierzy i agentów FBI w 2010 r. „Zażądał widzenia ze swoją »siostrą«, która w rzeczywistości może nie być z nim spokrewniona i która obecnie przebywa w areszcie federalnym za »akty terrorystyczne« w Afganistanie. Mężczyzna twierdził, że on i jego siostra pójdą do muzułmańskiego nieba po tym, jak ją zobaczy” – re-



Ostatecznie po 10 godzinach terroru uwolnionych zostało pozostałych trzech zakładników, a sprawca został zastrzelony przez policjantów.

| fot. YouTube/d

lacionował zdarzenie dziennik „New York Times”. Głos w sprawie zabrała adwokat Pakistanki, która wykluczyła pokrewieństwo zamachowca z Siddiqui oraz w imieniu swojej klientki potępiła agresję i wezwała terrorystę do zwolnienia zakładników. Jako pierwszy po sześciu godzinach negocjacji z budynku wyszedł jeden z przetrzymywanych wiernych. Ostatecznie po 10 godzinach terroru uwolnionych zostało pozostałych trzech zakładników, a sprawca został zastrzelony przez policjantów.

Amerykańskie media przypominają, że synagogi i instytucje żydowskie w całym kraju znajdują się w stanie wysokiej gotowości i są przygotowane na możliwość ataków o charakterze terrorystycznym. Wspólnoty żydowskie wdrożyły wyjątkowe środki bezpieczeństwa po zabiciu kobiety w Poway w Kalifornii w 2019 r. oraz strzelaninie w synagodze w Pittsburghu w październiku 2018 r. Wówczas życie straciło 11 osób.

TSUE złapany w jego własne sidła

UE \ Portal WP.pl przypomniał o złożonym w czerwcu 2020 r. wniosku jednego z niemieckich sędziów do Trybunału Sprawiedliwości UE (TSUE) w sprawie wątpliwej niezależności niemieckich sędziów. „Sprawa leży w TSUE od ponad roku, nie ma rozprawy, nie ma opinii rzecznika. Dlaczego?... Krótko mówiąc, złapaliśmy TSUE w jego własne sidła. Nie odpuścimy” – napisał na Twitterze wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta.

W weekend na portalu WP.pl ukazał się artykuł Patryka Słowika, w którym opisana jest sprawa wniosku sądu w niemieckim Erfurcie, który w czerwcu 2020 r. wpłynął do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wnioskodawcy domagają się, aby TSUE rozstrzygnął kwestię bezstronności oraz niezawisłości niemieckich sądów. Sam zaś wniosek dotyczy afery Volkswagena, w której niemiecki koncern motoryzacyjny instalował oprogramowanie umożliwiające manipulowanie pomiarami emisji spalin. Po ujawnieniu tych rewelacji w 2015 r. część klientów Volkswagena złożyła pozwwy, w których domagali się oni odszkodowania od firmy z Wolfsburga. Sprawę komplikuje fakt, że częściowym

uczestnikiem w VW jest rząd Dolnej Saksonii. Jak zauważył portal WP.pl, sędzia „orzeka w praktyce za lub przeciw niemieckiemu państwu”. Sąd w Erfurcie wskazuje w przywołanym wniosku, że „presja wywierana na sądy jest wyjątkowo duża”. Erfurcki sąd zaznacza, że „organizacja i administracja sądów (w Niemczech) leży w kompetencji władzy wykonawczej”. Sędziowie zaś chcą, aby TSUE wpłynął na konieczność reformy prawa u naszego zachodniego sąsiada.

Sprawie wniosku sądu erfurckiego do TSUE bacznie przyglądają się polscy politycy. „Sędzia z Niemiec twierdzi, że jest naciskany, jak ma orzekać, w sprawie afery dieslowej. Pyta TSUE, czy w związku z tym powinien

orzec o niezgodności niemieckiej konstytucji z traktatami. Powołuje się na orzeczenia wobec Polski” – napisał na Twitterze wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta. Polityk Solidarnej Polski przypomina, że sprawa leży w TSUE od ponad roku. „Nie ma rozprawy, nie ma opinii rzecznika. Dlaczego? W tej sprawie niemiecki sędzia, w przeciwieństwie do pytań z Polski, wskazał na konkretny nacisk w sprawie, którą rozpatruje. TSUE musiałby zakwestionować cały system sądowy w Niemczech... Dlatego ta sprawa jest schowana do szafy” – zauważył na TT wiceminister sprawiedliwości.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawełKryszczak
(WP.pl, Niezależna.pl)

To hakerzy Łukaszenki zaatakowali Ukrainę

WSCHÓD \ Za atakiem hakerskim na portale rządowe Ukrainy stoi grupa związana z białoruskim wywiadem – podejrzewają władze w Kijowie.

Zastępca sekretarza ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony (RBNiO) Serhij Demediuk powiedział agencji Reutersa, że ataku dokonała najprawdopodobniej powiązana z białoruskimi służbami specjalnymi grupa hakerska UNC1151. – Atak na strony internetowe był przykrywką dla bardziej destrukcyjnych działań, których skutki odczujemy w najbliższej przyszłości – zaznaczył.

Wcześniej ukraińskie władze oceniały, że cyberataku dokonała Rosja. Jak przypomniał Serhij Demediuk, który wcześniej był szefem rządowej cyberpolicji, hakerzy z UNC1151 w przeszłości atakowali Litwę, Łotwę, Polskę i Ukrainę, a także szerzyli antynatowską propagandę. Podkreślił on również, że grupa ta użyła w ataku na ukraińskie strony złośliwego oprogramowania przypominające to,

które zostało wykorzystane przez grupę ATP-29 podejrzewaną o ataki hakerskie w USA w 2016 r.

Do cyberataku na Ukrainie doszło w okresie napięcia przy granicy ukraińsko-rosyjskiej, gdzie Rosja zgromadziła 100 tys. żołnierzy, sugerując, że może ich użyć do inwazji na Ukrainę, a także zaraz po zakończeniu rozmów w Genewie, podczas których Moskwa domagała się m.in. gwarancji nierozszerzania NATO na wschód.

Jak zwraca uwagę Służba Bezpieczeństwa Ukrainy, w kraju tym wzrasta liczba fałszywych zgłoszeń w sprawie podłożonych ładunków wybuchowych na terenie różnych obiektów publicznych. Służby oceniają, że jest to element hybrydowej wojny, którą przeciwko Ukrainie prowadzi Rosja.

Albicla.com/PetarPetrovic

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

10 OBRONA NARODOWA

11 PRAWO

12-13

PUBLICYSTYKA

14 PROGRAM TV

15 KULTURA

16 SPORT



fot. KGHM/d

KGHM Z NOWĄ STRATEGIĄ

SPÓŁKI \ Krajowa produkcja miedzi na poziomie ok. 600 tys. ton, zwiększenie produkcji z zagranicznych aktywów spółki, zaspokojenie m.in. połowy konsumpcji energii z własnych źródeł oraz recykling 350 tys. ton złomów miedzi – zakłada zatwierdzona przez radę nadzorczą strategia KGHM do 2030 r. z horyzontem do 2040 r.

ENERGETYKA \ Oprócz Nord Streamu 2 Kreml chce także kontraktów długoterminowych

Komisja Europejska zbada działania Gazpromu

Warunkiem większych dostaw gazu do Europy są kontrakty długoterminowe – powiedział rosyjski wicepremier Aleksandr Nowak. Jednak nawet one, czego doświadcza właśnie PGNiG, nie są gwarantem stabilnej współpracy z Gazpromem, który chce polskiej spółce podnieść cenę za surowiec. Tymczasem Komisja Europejska przekonała się do polskich argumentów i rozpoczęła analizy w sprawie tego, czy na unijnym rynku gazu dochodzi do praktyk monopolistycznych ze strony rosyjskiego giganta.

Paweł Woźniak

Jak przekonywał Nowak, Rosja rzetelnie wypełniła wszystkie zobowiązania wobec kontrahentów. – Dostarczyliśmy znacznie więcej gazu do Niemiec, Turcji, a także innych krajów, które zgodnie z umowami dwustron-

nymi miały prawo postulować większy rozmiar dostaw – poinformował. Jak przekonywał, przyczyną obecnego kryzysu energetycznego jest krótkowzroczna polityka KE, która opowiadała się za odejściem od umów długoterminowych na rzecz transakcji typu spot dla zmniejszenia zależności



Komisarz ds. konkurencji Margrethe Vestager zakwestionowała strategię Gazpromu, która sprowadza się do ograniczania dostaw gazu w czasie zwiększonego popytu zimowego | fot. Valeria Mongelli/Zuma Press/Forum

od rosyjskich dostaw surowców energetycznych.

Jednak nawet długoterminowe kontrakty z Gazpromem nie są gwarancją stabilnej współpracy z Rosjanami, o czym przekonuje się PGNiG. Polski koncern otrzymał właśnie wezwanie na arbitraż przed Trybunałem Arbitrażowym w Sztok-

holmie. Wezwanie obejmuje żądanie zmiany warunków cenowych gazu dostarczanego przez Gazprom na podstawie kontraktu jamalskiego.

Według większości ekspertów obecny kryzys na rynku gazu został przynajmniej częściowo sprowokowany świadomymi działaniami Moskwy, która chce wymu-

sić na odbiorcach w UE sfinalizowanie projektu Nord Stream 2 oraz akceptację długoterminowych umów gazowych. Wielokrotnie zwracała na to uwagę Polska, a jeszcze w październiku 2021 r. wezwała KE do wszczęcia dochodzenia antymonopolowego wobec Gazpromu.

Wydaje się, że apele premiera Mateusza Morawieckiego i eksperckie analizy przekonały wreszcie brukselskich urzędników. W ubiegłym tygodniu Komisja Europejska przekazała, że prowadzi analizy w sprawie tego, czy na unijnym rynku gazu dochodzi do „zachowań antykonkurencyjnych”. W czwartek komisarz ds. konkurencji Margrethe Vestager zakwestionowała strategię Gazpromu, która sprowadza się do ograniczania dostaw gazu w czasie zwiększonego, zimowego popytu. UE prowadzi wstępne dochodzenie w sprawie zachowań sprzecznych z polityką konkurencji UE w tym sektorze.

– W obliczu rosnącego popytu firma ogranicza podaż. To nieczęste zachowanie na rynku – powiedziała Vestager. – Dodała, że takie zachowanie daje do myślenia.

Będzie kontratak w sprawie Turowa

SPÓR \ Ponieważ Polska, mimo wysłanych wezwań, nie zapłaciła kar dotyczących kopalni Turów, Komisja Europejska zamierza je potrącić z należnych Polsce środków z budżetu unijnego. Z kolei polska strona zamierza złożyć pozew przeciwko Czechom i KE za dyskryminację PGE, powołując się na unijną Kartę Energetyczną.

Balazs Ujvari, rzecznik Komisji Europejskiej, poinformował, że KE wysłała do Polski dwa wezwania do zapłaty kar dotyczących kopalni Turów i jak dotąd nie otrzymała pieniędzy. – Zgodnie z procedurą, jeśli KE nie otrzyma pieniędzy, potrąci je z funduszy należnych Polsce z unijnego budżetu – zapowiedział Ujvari.

Wyjaśnił, że w tej sprawie uruchomiona została standardowa procedura polegająca na wysłaniu wezwania do zapłaty. – Pierwsze wezwanie do zapłaty dotyczyło okresu od 20 września do 19 października 2021 r. Zostało wysłane 10 listopada z ostatecznym terminem 45 dni na zapłatę. Nie otrzymaliśmy płatności w tym

terminie i dlatego KE zdecydowała się na wysłanie tzw. listu przypominającego z ostatecznym terminem 15 dni – poinformował rzecznik KE.

Ujvari powiedział, że drugi list został wysłany 3 stycznia, a 15-dniowy termin końcowy liczy się od momentu, w którym polskie władze potwierdziły jego otrzymanie. Dodał, że jeśli KE nie otrzyma środków w terminie, poinformuje kraj członkowski o tym, że potrąci kary pieniężne z należnych temu krajowi płatności budżetu UE i robi to po 10 dniach roboczych od przekazania tej informacji.

Kopalnia Turów pracuje pomimo orzeczenia TSUE

o konieczności jej zamknięcia na czas sporu wszczętego przez Czechów o koncesję wydobywczą, którą – ich zdaniem – polskie władze przedłużyły niezgodnie z europejskimi przepisami. Polski rząd nie zamierza jednak płacić kary naliczanej po 500 tys. euro dziennie za niewywiązanie się z orzeczenia ani rekompensaty dla Czechów.

Strona polska planuje, powołując się na zapisy unijnej Karty Energetycznej z 1994 r., złożyć pozew przeciwko Czechom i KE za dyskryminację Polskiej Grupy Energetycznej, czyli właściciela kopalni Turów. Wspomniana karta zakłada niedyskryminujące warunki pracy, tymczasem PGE uznaje siebie za poszkodowanego, bo przez obowiązek natychmiastowego zamknięcia Turowa ma gorsze warunki pracy niż inne zakłady tego typu, działające w pobliżu na terenie Czech i Niemiec. PGE argumentuje, że wspomniana karta nie została wykorzystana przy orzeczeniach TSUE oraz nie znalazła się w ich uzasadnieniu, choć jest częścią unijnego porządku prawnego.

Jan Kamieniecki (PAP, BiznesAlert.pl)

Kolejny pakiet osłonowy dla polskiej gospodarki

WSPARCIE \ Od dziś, tj. 17 bm. przedsiębiorcy, którzy od 15 grudnia ub.r. funkcjonują na nowych zasadach bezpieczeństwa, mogą składać wnioski o zwolnienie ze składek ZUS i postojowe. Od początku roku dostępne są też dla nich dotacje.

– Przygotowaliśmy kolejny pakiet osłonowy dla polskiej gospodarki. Jestem przekonany, że wprowadzone rozwiązania realnie pomogą polskim firmom i ich pracownikom – powiedział minister rozwoju i technologii Piotr Nowak.

Nowy pakiet pomocy o wartości ok. 70 mln zł jest kierowany do następujących branż: przygotowywanie i podawanie napojów, działalność pokojów zagadek, domów strachu, miejsc do tańczenia i w zakresie innych form rozrywki lub rekreacji organizowanych w pomieszczeniach lub w innych miejscach o zamkniętej przestrzeni oraz działalność rozrywkowa i rekreacyjna.

Świadczenie postojowe wynosi 2080 zł, jednokrotna dotacja na pokrycie bieżących kosztów prowadzenia działalności – maksy-

malnie 5000 zł, a zwolnienie ze składek ZUS można otrzymać za grudzień 2021 r. Wnioski o przyznanie zwolnienia z płacenia ZUS można składać do 28 lutego br. W przypadku dotacji będzie można to zrobić do 15 kwietnia br.

Złożenie wniosku o przyznanie postojowego nie jest ograniczone żadnym terminem końcowym. Wniosek o zwolnienie z płacenia składki ZUS i przyznanie postojowego należy złożyć do ZUS elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS, a wniosek o przyznanie dotacji – do powiatowego urzędu pracy właściwego ze względu na siedzibę prowadzenia działalności za pomocą formularza elektronicznego na portalu Praca.gov.pl.

Mariusz Andrzej Urbanke



MOL NIE BĘDZIE KONIEM TROJAŃSKIM ROSJAN

PRZEJĘCIA \ Jesteśmy w pełni zabezpieczeni, mamy pewne prawa, które taki ruch blokują, i nie ma takiej możliwości – powiedział prezes PKN Orlen Daniel Obajtek, pytany w sobotę w RMF, czy poprzez MOL Rosjanie mogliby wejść na polski rynek energetyczny. Zgodnie z zawartymi umowami węgierski koncern MOL kupi 417 stacji paliw Lotosu, co będzie realizacją jednego z tzw. Warunków Zaradczych Komisji Europejskiej dla przejęcia gdańskiej rafinerii przez Orlen.

CENY \ Niemieckie media oraz bank Goldman Sachs chwalą polskie tarcze antyinflacyjne

Rząd skutecznie walczy z drożyzną

PGNiG Obrót Detaliczny obniża od piątku o 25 proc. ceny gazu dla odbiorców biznesowych. To kolejny element walki z inflacją podjętej przez rząd i spółki skarbu państwa. „Polska mocno przeciwdziała skutkom inflacji, obniżając VAT” – zauważa dziennik „Bild”. Według banku Goldman Sachs rządowe działania pozwolą na zabicie inflacji o 3–3,5 pkt proc.



Według analityków Goldman Sachsa działania rządu opisane w tarczy antyinflacyjnej pozwolą na zabicie inflacji nawet o 3,5 pkt proc.
| fot. Wikipedia/d

Jan Kamieniecki

Jak podał GUS, ceny towarów i usług konsumpcyjnych w grudniu 2021 r. wzrosły (licząc rok do roku) o 8,6 proc., a w porównaniu z listopadem wzrosły o 0,9 proc. Średnioroczny wskaźnik cen ogółem w ub.r. wyniósł 5,1 proc., podczas gdy w 2020 r. średnioroczna inflacja wynosiła 3,4 proc.

– To największa dynamika od 2000 r. – ocenili analitycy Polskiego Instytutu Ekonomicznego. Ich zdaniem inflacja osiągnie szczyt w styczniu i wyniesie 8,8 proc. – Oczekujemy jej spadku od lutego. Wzrost cen ograniczą tarcza antyinflacyjna oraz stabilizacja cen surowców energetycznych na światowych rynkach. Szacujemy, że działania rządu, tj. redukcja stawek VAT na paliwo, nośniki energii oraz żywność, obniżą inflację w pierwszej połowie roku o ok. 1,6 pkt proc. – stwierdzili.

Pozytywnie wpływ działań polskich władz na ograniczanie wzrostu cen oceniają też ekonomiści Goldman Sachsa. W swoim raporcie stwierdzili, że działania rządu opisane w tarczy antyinflacyjnej pozwolą na zabicie inflacji o 3–3,5 pkt proc.

Rząd i spółki skarbu państwa nie ustają w stara-

niach, by pomóc obywatelom i firmom w czasach rekordowej inflacji. Największy sprzedawca detaliczny gazu PGNiG Obrót Detaliczny od piątku zmniejszył o 25 proc. ceny gazu dla odbiorców biznesowych. Obniżka ma obowiązywać do końca lutego. – Ceny uwzględniające obniżkę będą automatycznie zastosowane w rozliczeniach – wyjaśnił prezes PGNiG Paweł Majewski.

Jak podkreślił wicepremier Jacek Sasin, dzięki dwóm tarczom antyinflacyjnym i znowelizowaniu prawa energetycznego rząd zadbał o odbiorców indywidualnych i podmioty wrażliwe, ale europejskie prawo uniemożliwiło dodanie do tej grupy przedsiębiorców. – Zleciłem, gdy tylko pojawi się taka możliwość, podjęcie działań, które ulżą również biznesowi. Spółce PGNiG Obrót Detaliczny udało się to zrobić dzięki temu, że sytuacja na rynku nieco się stabilizuje – wyjaśnił Sasin.

Działania polskiego rządu łagodzące efekty rosnących cen zauważają niemieckie media. „Inflacja rośnie nie tylko w Niemczech i strefie euro, lecz także w Polsce. Kraj ten jednak mocno przeciwdziała skutkom drożyzny, obniżając VAT” – napisał dziennik „Bild”.

Gazeta zwraca uwagę, że polski rząd całkowicie zawiesza od lutego VAT na żywność. „Tańszy ma być też prąd po obniżce VAT do 5 proc. przez najbliższe cztery miesiące. Do końca lipca zniesiony zostanie również VAT na gaz. Spadnie też stawka podatku od benzyny i oleju napędowego do 8 proc. z obecnych 23 proc.” – wylicza dziennik kroki podjęte przez polski rząd.

Jak informuje DPA, tanie paliwo w Polsce martwi właścicieli stacji benzynowych za Odrą. – Spowoduje to wzrost turystyki paliwowej do wschodniego sąsiada. Dla stacji po niemieckiej stronie granicy może to mieć katastrofalne skutki – twierdzi Joachim Ruehlemann, szef stowarzyszenia branży paliwowej.

Przyznaje, że już dziś coraz więcej kierowców, nawet z Berlina, przyjeżdża do Polski, aby kupić paliwo. Nic dziwnego, skoro w Niemczech cena litra benzyny obecnie wynosi ok. 1,74 euro, podczas gdy w Polsce jej koszt to równowartość 1,22 euro. – Gdy w lutym Polska obniży podatek na olej napędowy i benzynę, da to kolejne 10 eurocentów. Każdy, kto może, pojedzie do Polski – powiedział Ruehlemann.

.....
(PAP)

Bezpieczne ferie zimowe

WYPOCZYNEK \ Uczniowie z województw kujawsko-pomorskiego, lubuskiego, świętokrzyskiego, wielkopolskiego i małopolskiego jako pierwsi rozpoczęli zimową przerwę w nauce. Trwa akcja „Bezpieczny autokar – ferie 2022”.

Od minionego weekendu na drogach panuje większe natężenie ruchu, szczególnie na trasach prowadzących do popularnych miejsc zimowego wypoczynku. Bezpieczeństwo najmłodszym w czasie ferii zimowych zapewnia m.in. Inspekcja Transportu Drogowego.

– Sprawdzenie stanu technicznego autokarów oraz trzeźwości kierowców to podstawowy warunek udanego wypoczynku. Rodzice oraz organizatorzy zimowisk mogą zwrócić się do ITD z prośbą o dokonanie takiej kontroli – mówi minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Kontrole są prowadzone zarówno w wyznaczonych punktach, w miejscu wyjazdu autokaru, jak i na głównych szlakach komunikacyjnych. Inspektorzy przypominają, że opiekunowie wycieczek powinni reagować, kiedy kie-

rowca nie stosuje się do przepisów lub jego zachowanie może wskazywać, że jest on pod wpływem alkoholu albo środków odurzających.

Najbliższe tygodnie to czas wzmożonej pracy policji w Małopolsce (z uwagi na szczególną atrakcyjność turystyczną tego województwa). Małopolscy policjanci będą czuwać nad bezpiecznym dojazdem do miejsc wypoczynku. – Nasze działania będą się koncentrować na drogach tranzytowych prowadzących do górskich miejscowości wypoczynkowych. Dla bezpieczeństwa spędzających zimowe ferie w górach policjanci patrolować też będą stoki narciarskie – zapowiedział zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie inspektor Rafał Leśniak.

.....
MED, Marek Wojciechowski

Nie będzie zgody na szaleństwo UE

ENERGETYKA \ Unia Europejska, która miała być solidarna, chce przenieść koszty transformacji energetycznej na mniej zarabiających. Nie możemy się na to zgodzić – oświadczył Piotr Müller, rzecznik rządu. – Pakiet „Fit for 55” jest po prostu szkodliwy dla przeciętnego obywatela – stwierdził.

Koszt transformacji energetycznej jest dla Polski przerażający, może sięgnąć nawet 2,4 bln zł do 2030 r. – w przeliczeniu na każdego obywatela Polski wyniesie ok. 64 tys. zł – wyliczył bank Pekao SA. – Jeżeli mają za to płacić biedniejsi czy średnio zamożni, to jest to polityka, której nie akceptujemy. Jeżeli mają za to zapłacić np. korporacje międzynarodowe w ramach podatków, które powinny płacić w UE, to jestem jak najbardziej za – powiedział Müller.

– Jeśli obecne podwyżki cen prądu tak bardzo odczuwalne przez Polaków wywołują szok, to co się stanie w najbliższych latach? – pytał retorycznie wicepremier Jacek Sasin. – Zdajemy sobie sprawę, że rosnące ceny energii to jeden z kosztów naszego członkostwa w UE,

ale dziś ta cena jest za bardzo wyśrubowana – ocenił.

Zdaniem Marka Suskiego, wiceszefa klubu PiS, jednostronne wypowiedzenie umów dotyczących emisji CO₂ jest jedyną drogą. – Podejmujemy działania na gruncie dyplomatycznym, próbując znaleźć sojuszników do przełamania tej polityki. – Ci, którzy racjonalnie na to patrzą i widzą, że sama fotowoltaika i wiatraki nie zaspokoją potrzeb energetycznych, budują elektrownie węglowe – stwierdził. – Sami Niemcy fedrują na potęgę węgiel brunatny, a chcą zamknąć w Polsce kopalnie węgla brunatnego. Cała Europa z jednej strony widzi, że jest to szaleństwo, ale z drugiej – w tym kierunku podąża – dodał.

.....
(Ius, PAP)



fol. Wikipedia/d

CZESI CZEKAJĄ NA NOWE BWP-Y

WOJSKA ZMECHANIZOWANE \ W walce o kontrakt na 210 nowych bojowych wozów piechoty (BWP) dla wojsk lądowych Czech rywalizują General Dynamics European Land Systems (który ma do zaproponowania bojowy wóz piechoty ASCOD), BAE System (oferujący BWP CV 90) oraz niemiecki Rheinmetall (BWP Lynx).

PRAGA \ Czeski dekalog dla obrony

Praga zmienia strategię zbrojeń

Minister obrony Czech Jana Černochová na konferencji prasowej, która odbyła się 11 stycznia, przedstawiła priorytety Pragi dotyczące obronności. Jej tzw. dekalog dla obrony obejmuje zarówno zobowiązanie do wydania 2 proc. PKB na obronność do 2025 r., jak i utworzenie specjalnego funduszu inwestycyjnego mającego na celu realizację strategicznych projektów modernizacyjnych. Minister z Obywatelskiej Partii Demokratycznej (ODS) chce też usprawnić proces akwizycji, zmodernizować siły zbrojne i pozyskać więcej personelu wojskowego.

Paweł Kryszczak

Zdaniem szefowej resortu wydawanie 2 proc. PKB na obronność w 2025 r. będzie nie tylko realizacją zobowiązań Pragi wobec NATO, lecz także kluczową inwestycją w bezpieczeństwo Czech.

Jedną z innowacji wprowadzonych przez Černochová jest utworzenie specjalnego funduszu obronnego. Co roku będą tam wpłacane środki przeznaczone na strategiczne projekty modernizacyjne czeskich sił zbrojnych. Fundusz powinien zacząć działać do końca przyszłego roku lub w 2024 r.

Zdaniem minister obrony wyższy budżet obronny musi iść w parze z lepszym planowaniem i uproszczeniem przepisów. W tym kontekście Černochová będzie dążyć do nowelizacji ustawy w sprawie zamówień publicznych, aby uwzględnić specyfikę zakupów w dziedzinie obronności. – Należy dodać kwestie dotyczące cyklu życia, abyśmy nie rywalizowali w pocie czoła, a potem odkryli, że utrzymanie tej konkretnej technologii będzie nas kosztować miliardy więcej w ciągu następnych 30 lat – zauważyła Černochová.

Dać szansę rodzimym firmom

Jak podkreśla czeski portal Czdefence, ostatnia przeprowadzona sześć lat temu nowelizacja ustawy w sprawie zamówień publicznych



Minister obrony Czech Jana Černochová | fot. CTK/PAP

pokazała, że istnieje potrzeba przyspieszenia i uproszczenia procesów pozyskiwania kontraktów wojskowych oraz uzupełnienia parametrów cyklu życia oferowanych technologii.

We wdrażaniu nowych technologii wojskowych mają zaś uczestniczyć rodzime przedsiębiorstwa państwo-

we, a także Uniwersytet Obrony w Brnie, gdzie istnieje ogromny potencjał badawczo-rozwojowy, który należy wesprzeć. – Naukowcy naprawdę mogą stworzyć coś dobrego. Powinniśmy dać im szansę odniesienia sukcesu na rynkach zagranicznych – twierdzi szefowa resortu obrony. Temu

ma również służyć zwiększanie wydatków na badania, rozwój i innowacyjność oraz większe zaangażowanie zasobów zewnętrznych.

Minister chce wspierać czeski przemysł obronny za pośrednictwem Izby Gospodarczej. Firmy zbrojeniowe będą miały niezbędne dane (m.in. plany, informacje o projek-

tach), aby czeski przemysł mógł się przygotować.

Poprawić dopływ nowych żołnierzy

Minister priorytetowo traktuje również rekrutację, która według niej znacząco spadła w ostatnich miesiącach. Chce stworzyć wirtualne centrum rekrutacyjne, które ułatwi zainteresowanym wstąpienie do wojska. Jej zdaniem byłoby idealnie, gdyby każdego roku do armii dołączało 2 tys. nowych żołnierzy. Polityk ODS chce porozmawiać na ten temat z szefem sztabu generalnego, gen. armii Alešem Opatem, a także sekretarzem stanu Petrem Vančurą.

Černochová chce ponadto zwiększyć wsparcie dla weteranów wojennych, m.in. tworząc nowe centra, które powinny być dostępne we wszystkich miastach wojewódzkich. Mowa jest również o upamiętnieniu bohaterów wojskowych i rocznic ważnych wydarzeń w bardziej znaczący sposób. Jak zauważają czeskie media, dziś w Republice Czeskiej są cztery główne ośrodki wojskowe, ambicją szefowej resortu obrony jest zaś ośrodek w każdym mieście regionalnym.

Zmiana konstytucji może pomóc

Černochová wzywa też do zmiany konstytucji Republiki Czeskiej (art. 43), aby uelastyczyć proces rozmieszczania czeskiego personelu wojskowego za granicą.

Polityk ODS wspiera ponadto projekt „Przygotowania obywateli do obrony państwa” (POKOS 2.0 – Příprava občanů k obraně státu 2.0). Chodzi o zaangażowanie byłych żołnierzy zawodowych i żołnierzy rezerwy czynnej m.in. w kształceniu nauczycieli. Mowa jest również o dobrowolnym szkoleniu strzeleckim dla legalnych posiadaczy broni i przygotowaniu ich do obrony Republiki Czeskiej.

Minister Černochová uznaje wagę obrony w ramach Unii Europejskiej, ale podkreśla, że nie może ona osłabiać NATO i prowadzić do budowy europejskich sił zbrojnych. – Współpraca na szczeblu europejskim jest konieczna, ale nie możemy zastąpić NATO siłami europejskimi – tłumaczy minister.

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Sosnowcu pod Sygn. akt I Ns 749/19 z wniosku Gminy Sosnowiec toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po Jerzym Kot, zmarłym dnia 4 grudnia 2013 roku w Sosnowcu, ostatnio stale zamieszkałym w Sosnowcu, którego ostatnim miejsce zwykłego pobytu był Sosnowiec. Sąd wzywa spadkobierców zmarłego by w terminie 3 miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział i wykazali prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostaną pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE

„W Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie I Wydział Cywilny pod sygn. akt I Ns 433/20 toczy się sprawa z wniosku Tadeusza Stachyry z udziałem Mirosławy Stachyry i Skarbu Państwa – Prezydenta m. st. Warszawy o zasiedzenie nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr 38/3 w obrębie 3-12-72 o pow. 0,0298 ha dla której nie jest prowadzona księga wieczysta, pochodzącą z nieruchomości hipotecznej „Miedzeszyn hip. Nr 75” - dz.1-cz. oraz działkę ewidencyjną nr 18/6 w obrębie 3-12-72 o pow. 0,0260 ha dla której nie jest prowadzona księga wieczysta, pochodzącą z nieruchomości hipotecznej „Miedzeszyn hip. Nr 75” – dz. 1 z dz. 16, 20, 2, 28. Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, a w szczególności spadkobierców Izraela Vel Izzydora Braff oraz Róży Braff, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia stawili się w sądzie i udowodnili swój tytuł do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postanowieniu o stwierdzenie zasiedzenia”.

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

Busko-Zdrój
Pensjonat Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41 378 19 48
www.sanato.com.pl



ORDO IURIS \ Nocna profanacja w Płocku

Sądy niechętnie bronią uczuć religijnych

W ostatnich latach nasila się w Polsce fala agresji wobec chrześcijan. Przykładem jest słynna sprawa aktywistek ruchu LGBT, które rozklejały w Płocku wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej z tęczową aureolą. W ubiegłym tygodniu kobiety zostały ponownie uniewinnione. To nie pierwszy przejaw niechęci sądów do stosowania w praktyce przepisów o ochronie uczuć religijnych.

Filip Bator

Sprawa płocka ma swój początek w nocy z 26 na 27 kwietnia 2019 r. Wtedy to trzy kobiety rozkleiły w okolicach kościoła św. Maksymiliana plakaty z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej wpisanej w logotyp ruchu LGBT. Ich zdaniem miała to być reakcja na dekorację Grobu Pańskiego, który znajdował się w świątyni. Przypominała ona krytyczne stanowisko Kościoła katolickiego wobec ideologii LGBT i gender.

Wśród sprawczyń była Elżbieta Podleśna, psycholog, aktywistka Ogólnopolskiego Strajku Kobiet. W 2017 r. próbowała ona zablokować Marsz Niepodległości. Rok później zastąpiła namalowaniem skrót „PZPR” na oknach biura poselskiego parlamentarzysty PiS Krzysztofa Czabańskiego w Wąbrzeźnie i na biurach w Golubiu-Dobrzyniu. Na ulicach przed urzędami umieszczała za to napis „Czas na sąd”.

Sąd pobłażliwy dla sprawczyń

Po wydarzeniach płockich interwencję w tej sprawie podjął m.in. Instytut Ordo Iuris. Prawnicy reprezentowali byłego już proboszcza parafii – ks. Tadeusza Łebkowskiego. Podczas procesu oskarżyciele posiłkowi zwracali uwagę, że połączenie obiektu kultu z symbolem ideologii i zachowań sprzecznych z nauce Kościoła narusza ich uczucia religijne. Plakaty umieszczane były też na śmietnikach i publicznych toaletach. Aktywistki nie przyznały się do rozklejania ich w tych miejscach, mimo że stwierdziły,

iż nikt inny tej nocy ich nie przyklejał.

Sąd Rejonowy w Płocku zdecydował o uniewinnieniu aktywistek. W uzasadnieniu wskazał, że ich działania miały charakter prowokujący, a zamiarem kobiet było zwrócenie uwagi na – w ich opinii – homofobiczny wystrój kościoła. Zdaniem sądu kobiety nie miały na celu znieważenia wizerunku Matki Boskiej ani obrazy uczuć religijnych. Jak jednak wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego, przestępstwo z art. 196 Kodeksu karnego może być popełnione nie tylko w zamiarze bezpośrednim. Podkreślono to m.in. w uchwale z 29 października 2012 r. (sygn. akt I KZP 12/12). Sąd Najwyższy wprost odpowiedział wówczas na pytanie sądu okrę-

wskazuje, że sąd dał wiarę oskarżonym, które przeko-nywały, iż wizerunek Matki Boskiej z aureolą w barwach logotypu ruchu LGBT ma stanowić „wyraz akceptacji i bezwarunkowej miłości dla wszystkich, niezależnie od orientacji seksualnej”. Prawnicy podali jednak w wątpliwość twierdzenie, że wybór obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej był poddyktowany wyłącznie tym, iż przywodzi on na myśl te dwie wartości. W apelacji podkreślono, że wizerunek ten symbolizuje „akceptację i bezwarunkową miłość” wyłącznie dla katolików. Wykorzystanie zaś go w celu innym niż jako obiekt kultu jest ewidentnie nakierowane na obrażenie uczuć religijnych. Sąd uznał, że aktywistki nie godziły się na umieszczanie

\\ Polskie organy ścigania niezbyt chętnie decydują się na egzekwowanie przepisów o ochronie uczuć religijnych. Dzieje się tak, mimo że regulacje takie występują praktycznie w całej Europie. Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazywał, że ich istnienie jest potrzebne do zachowania pokoju religijnego w danym państwie. \\

gowego, że „przestępstwo obrazy uczuć religijnych popełnia ten, kto swoim zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym obejmuje wszystkie znamiona tego występk”.

Pokrętna linia obrony

Instytut Ordo Iuris złożył apelację od wyroku sądu rejonowego. Zdaniem prawników sąd dokonał błędnych ustaleń odnośnie do zamiaru i skutku czynu popełnionego przez oskarżone. Ordo Iuris

plakatów w miejscach takich jak śmietnik czy publiczna toaleta. Prawnicy podkreślili jednak, że materiały te były rozklejane także na obiektach takich jak transformatory, latarnie czy znaki drogowe. Te miejsca są równie niegodne umieszczania na nich przedmiotów kultu religijnego.

Ponadto – jak zaznaczył sąd – celem działania kobiet było zwrócenie uwagi na dekorację Grobu Pańskiego znajdującego się w koście-



Sprofanowany wizerunek Matki Boskiej umieszczany był w różnych miejscach, m.in. na latarniach, znakach drogowych, a nawet na śmietnikach i publicznych toaletach
| fot. Radek Pietruszka/PAP

le św. Maksymiliana. Trudno jednak stwierdzić, w jaki sposób wizerunek Maryi w tęczowej aureoli łączy się z tą kwestią. Co więcej, plakaty umieszczane były nawet w odległości kilkuset metrów od świątyni. W argumentacji oskarżonych pojawił się też uwzględniony

raz Matki Boskiej z kwestią samobójstw wśród określonej grupy ludzi.

Czy jest szansa na zmiany?

Sąd Okręgowy w Płocku utrzymał w mocy wyrok uniewinniający aktywistki. Instytut Ordo Iuris zapowiada wniesienie kasacji. Polskie organy ścigania niezbyt chętnie decydują się na egzekwowanie przepisów o ochronie uczuć religijnych. Dzieje się tak, mimo że regulacje takie występują praktycznie w całej Europie. Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazywał, że ich istnienie jest potrzebne do zachowania pokoju religijnego w danym państwie. W ostatnim czasie pojawił się jednak pewien przykład pokazujący, że nie wszystkie sądy lekceważą art. 196 kk. W grudniu ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił postanowienie o umorzeniu głośnego postępowania przeciwko Adamowi D. „Nergalowi”, który na Facebooku zamieścił zdjęcie, na którym depcze obraz Maryi. Oby był to sygnał do poważnego traktowania kwestii ochrony uczuć religijnych. Inaczej fala agresji wobec chrześcijan może tylko narastać.

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9

GOSPODARKA

10

OBRONA NARODOWA

11

PRAWO

12-13

PUBLICYSTYKA

14

PROGRAM TV

15

KULTURA

16

SPORT



fot. Wikipedia/d

Henry Graham Greene

(1904–1991) angielski powieściopisarz i dramaturg

Przeznaczenie dostarcza nam kanwę naszej przyszłości.
Od haftujących na niej zależy dobór rysunku i kolorów włóczki.

Ryszard
Czarnecki

W tym artykule sugeruję, jakie powinny być priorytety globalnego przywództwa, aby urzeczywistniać optymalne pozytywy dla społeczności międzynarodowej jako całości.

Wojna z pandemią i gospodarka

Pierwszym i najważniejszym wyzwaniem stojącym przed światowymi liderami jest zajęcie się pandemią COVID-19. Nasilające się przypadki wariantu omikron wymagają skoordynowanej reakcji ze strony przywódców państw i organizacji międzynarodowych. Obowiązkiem wszystkich rządów jest zapewnienie przestrzegania reguł walki z COVID-19 i zaszczepienia maksymalnej populacji – choć dobrowolnie, co podkreślam.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) przykłady z wielu krajów wskazują, że środki dotyczące zdrowia publicznego i opieki społecznej, w tym środki zapobiegania i kontroli zakażeń, były skuteczne w ograniczaniu przypadków COVID-19 oraz zmniejszaniu liczby hospitalizacji i zgonów. Jednocześnie kierujący państwami muszą pamiętać, że lockdown nie jest jedynym rozwiązaniem i nie wolno doprowadzić do załamania handlu i gospodarki. Dlatego najlepszym rozwiązaniem jest przestrzeganie zasad antycovidowych w miejscu pracy, firmach, fabrykach oraz wdrażanie skutecznych mechanizmów zapewniających ich funkcjonowanie.

Pamiętać o sektorze turystycznym

Drugim wyzwaniem, nierozdzielnie zresztą związanym z pierwszym, jest ratowanie przemysłu turystycznego, który był jednym z najdotkliwiej dotkniętych pandemią COVID-19. Światowa Organizacja Turystyki Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNWTO) oszacowała, że pandemia koronawirusa jedynie przez rok kosztowała światowy sektor turystyczny 2 bln dol. amerykańskich. Tyle wyniosły utracone przychody wyłącznie w roku 2021. Na podróżowanie, nie tylko zresztą turystyczne, mogą dodatkowo wpłynąć nierówne wskaźniki szczepień na całym świecie i nowe odmiany COVID-19, które spowodowały kolejne ograniczenia w możliwości wjazdu

FELIETON \ Światowi liderzy i ich błędy Anno Domini 2021 – wnioski na rok bieżący

Siedem kroków do lepszego świata

Dla wielu rok 2022 to jednocześnie rok nadziei i wielkich obaw. Oby nie sprawdziły się obawy. Oby sprawdziły się nadzieje. Jednak tak stać się może tylko wtedy, gdy światowi liderzy wyciągną lekcję z roku 2021 i nie powtórzą błędów z ostatnich dwunastu miesięcy.

do wielu krajów. Potrzebny jest tutaj zatem skuteczny plan ratunkowy dla sektora turystycznego.

Po trzecie – istnieje potrzeba stworzenia większej liczby miejsc pracy. Międzynarodowy Fundusz Walutowy (IMF) ostrzegł w grudniu zeszłego roku, że wariant omikron z pewnością uderzy w globalne życie gospodarcze, a także w rynek pracy, w tym w rozwiniętych regionach świata, takich jak

mu negatywnemu wpływowi omikronu na rynek pracy i wskaźniki zatrudnienia.

Konsekwentna wojna z terroryzmem

Po czwarte – światowi przywódcy pod wodzą państw członkowskich Unii i Stanów Zjednoczonych Ameryki muszą zająć twarde stanowisko wobec terroryzmu. Należy zrobić wszystko, aby kraje, które bezpośrednio lub pośrednio wspierały czy wspierają działal-

chu wspierały albo roztaczały nad nimi swoisty parasol bezpieczeństwa w postaci specjalnej opieki własnych służb, w tym specjalnych.

Unia Europejska i Stany Zjednoczone również muszą nałożyć bardzo konkretne sankcje na kraje znajdujące się już na szarej liście Grupy Specjalnej ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (FATF). Jeśli te państwa nie zaprzestaną wspierania ekstremizmu (często muzułmańskie-

się do polityki twardej ręki, a nie do polityki łatwowiernych ustępstw.

Twardo wobec Rosji

Po szóste – w Europie konflikt puka do drzwi na jej granicy wschodniej w wyniku koncentracji rosyjskiej armii i agresywnej polityki na granicy Rosji z Ukrainą. Była to zresztą świetna okazja dla Unii Europejskiej, by wykazać determinację i podjąć zdecydowane działania przeciwko Rosji. Niestety, ta okazja do ugruntowania swojej pozycji jako aktora i playmakera polityki bezpieczeństwa zbiorowego zmalała, gdy Stany Zjednoczone zajęły pozycje negocjacyjne w relacjach z Moskwą. Unia musi działać i mówić wspólnym głosem w sprawie Ukrainy.

Jak pisałem w „New Delhi Times” kilka dni temu, „kraje, takie jak Polska i państwa bałtyckie oraz generalnie położone w Europie Środkowej i Wschodniej, które są geograficznie bliższe Rosji, zdają sobie sprawę najwcześniej z poważnych konsekwencji dla bezpieczeństwa Europy i świata z powodu polityki braku sankcji wobec Rosji. Unia Europejska nie może przyszywać oczu na sytuację bezpieczeństwa na swojej wschodniej flance. UE musi działać twardo i pokazać, że jest gotowa do objęcia roli czołowego regionalnego podmiotu bezpieczeństwa. Teraz albo nigdy dla UE!”.

Finalnie już, po siódme – światowi przywódcy muszą wykazać większe zaangażowanie w działania zapobiegające zmianom klimatu, ale godząc to z potrzebami gospodarki i zachowaniem miejsc pracy.

.....
Jest to polska wersja artykułu, który jednocześnie ukazuje się w „New Delhi Times” pod tytułem „2022: Global leaders need to correct their mistakes from the previous year”. Nadtytuł, tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji „Gazety Polskiej Codziennie”

W Europie konflikt puka do drzwi na jej granicy wschodniej w wyniku koncentracji rosyjskiej armii i agresywnej polityki na granicy Rosji z Ukrainą. Była to świetna okazja dla Unii Europejskiej, by wykazać determinację i podjąć zdecydowane działania przeciwko Rosji. Niestety, ta okazja do ugruntowania pozycji Unii Europejskiej jako aktora i playmakera polityki bezpieczeństwa zbiorowego zmalała, gdy Stany Zjednoczone zajęły pozycje negocjacyjne w relacjach z Moskwą. Unia musi działać i mówić wspólnym głosem w sprawie Ukrainy.

Stany Zjednoczone i państwa członkowskie Unii Europejskiej. Według danych unijnego GUS, czyli europejskiej agencji statystycznej Eurostat, które opublikowano już na początku nowego roku, w listopadzie 2021 r. stopa bezrobocia wyrównana sezonowo wyniosła 7,2 proc. wobec 7,3 proc. w październiku 2021 r. i 8,1 proc. w listopadzie 2020 r. Stopa bezrobocia w UE była na poziomie 6,5 proc. w listopadzie 2021 r., przy czym spadła z 6,7 proc. w październiku roku 2021 i z poziomu 7,4 proc. w listopadzie rok wcześniej. Unia Europejska musi wypracować strategię przeciwdziałania możliwe-

ność terrorystyczną, zostały objęte międzynarodowymi sankcjami. Są państwa, także w Azji, które od dłuższego czasu wspierają terroryzm, ale nigdy w praktyce nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności przez szeroko rozumiany Zachód, z którego jak na ironię te same państwa wyprowadziły miliardy dolarów bądź na pomoc gospodarczą, długoterminowe pożyczki, bądź na pomoc humanitarną, ale też nierzadko pod pretekstem „walki z terroryzmem”. Chodzi w tym ostatnim przypadku o kraje, które brały, np. od USA, olbrzymie środki na zwalczanie radykalnych islamistów, tymczasem ich po ci-

go) i grup terrorystycznych, obłożenie ich surowymi sankcjami wydaje się konieczne.

Po piąte – jeśli chodzi o sytuację w Afganistanie, Organizacja Narodów Zjednoczonych i Unia Europejska muszą nadal stanowczo sprzeciwiać się uznaniu talibów za przedstawicieli narodu afgańskiego. Afganistan cofnął się o lata w wyniku powrotu talibów do władzy. Każda legitymizacja talibów jest podobna do legitymizacji innych archaicznych reżimów, charakteryzujących się brakiem poszanowania praw człowieka, w tym praw kobiet. Z talibami Zachód musi radzić sobie, odwołując



Mark Twain

(1835–1910) amerykański pisarz, satyryk, humorysta, autor „Przygód Tomka Sawyera” i „Przygód Hucka”

\\ Za dwadzieścia lat będziesz bardziej żałował tego, czego nie zrobiłeś, niż tego, co zrobiłeś.
Więc odwiąż liny, opuść bezpieczną przystań. Złap w żagle pomyślne wiatry. Podróżuj, śnij, odkrywaj. \\

GOSPODARKA \ Saudyjski gigant naftowy wchodzi na polski rynek

Milowy krok ku bezpieczeństwu energetycznemu Polski

Prezes PKN Orlen Daniel Obajtek potwierdził w czwartek, że kierowana przez niego spółka nawiąże współpracę z potentatem naftowym Saudi Aramco. – Wiążemy się z największą firmą świata, która ma bardzo nowoczesne technologie – mówił prezes Obajtek, a świat od razu odnotował nowe biznesowe partnerstwo i pojawienie się saudyjskiego giganta na polskim rynku.



Paweł Rakowski

Orlen podpisał w czwartek z Saudyjczykami trzy umowy: na dostawę ropy, współpracę w dziedzinie badań i rozwoju oraz współpracę w obszarze analiz i petrochemii. Sam prezes Obajtek w rozmowie z mediami zaznaczył, że początek współpracy z Saudi Aramco w kwestii zwiększania dostaw ropy do Polski sięga 2016 r. i że przez ostatnie lata wolumen dostaw surowca wzrósł o 50 proc. Prezes PKN Orlen w piątkowej rozmowie z mediami odniósł się do strategicznej i regionalnej rangi zacieśnienia współpracy z saudyjskim koncernem: – To nie jest tylko rynek polski. Mam na myśli cały region (...). Gdybym kilka lat temu nie podjął decyzji o dywersyfikacji dostaw ropy naftowej, to w 2019 r. mielibyśmy duży problem – wtedy ropa nie płynęła rurociągiem przez 46 dni. W systemie mamy 40 mln ton ropy, 20 mln ton będzie – ze strony Aramco – zabezpieczało wszystkie nasze rafinerie. Przy okazji rafinerie będą przechodzić metamorfozę petrochemiczną. Od nas zależy, jak tą współpracą pokierujemy – wyjaśnił prezes Obajtek.

Obopólna korzyść

Światowi analitycy są zgodni, że wejście Saudi Aramco do współpracy z PKN Orlen to nie tylko kolejny krok biznesowy. Saudyjski koncern wchodzi na rynek do tej pory zdominowany przez Rosjan i to może mieć wielkie polityczne konsekwencje dla całej Europy Środkowej i Wschodniej – zgodnie komentowały światowe media. Portale bliskowschodnie zauważyły jednakże, że współpraca Polski z Katarą dotycząca dostaw gazu, a teraz z saudyjskim Aramco rodzi bardzo korzystne perspektywy biznesowe. Polska, po-



Według prezesa Daniela Obajtka umowa z Saudi Aramco zagwarantuje bezpieczeństwo energetyczne Polski, a ponadto przyspieszy modernizację rafinerii | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

dobnie jak inne kraje regionu, szuka niezależności od rosyjskich dostaw surowców, które w obliczu agresywnej postawy Kremla mają wysoką cenę polityczną. Kraje niegdyś podległe ZSRS obawiają się szantażu energetycznego ze strony Moskwy – objaśniano bliskowschodnim odbiorcom niuanse środkowo-europejskiej geopolityki. Z kolei potentaci z Zatoki Perskiej szukają nowych rynków dla swoich surowców, aby ich eksport nie został zdominowany przez chińskiego odbiorcę. A dobra współpraca z Warszawą pozwoli rozgościć się naftowemu i gazowemu kapitałowi w Europie Środkowej i Wschodniej – komentowano nad Zatoką Perską.

Bezradna Rosja

Współpraca Orlenu z Saudi Aramco wywołała niezadowolone w Rosji, która od zawsze miała kłopoty z saudyjskim kapitałem. Decydenci rodziny królewskiej Saudów posiadają zbyt duże bogactwo, aby ulegli biedakremłowskiemu apanażom, tak jak zrobili to czołowi decydenci europejscy z byłym kanclerzem Niemiec Gerhardem Schröderem na czele. Fortuna domu Saudów, przy uwzględnieniu aktywów Saudi Aramco, szacowana jest na niewyobrażalne 150 bln dol. i są to wyliczenia oparte jedynie na znanych złożach su-

rowców oraz zyskach z mużulmańskich miejsc świętych – Mekki i Medyny, do których przyjeżdżało przed pandemią kilkanaście milionów mużulmanów rocznie.

Tymczasem geolodzy i rodzina Saudów wiedzą, że piaski królestwa skrywają kolejne bogactwa, których jeszcze się nie wydobywa. Poza wielkimi złożami ropy naftowej czekającymi na uruchomienie, które mogą dorównywać tym z Prowincji Wschodniej pół Ghawar w sąsiedztwie siedziby Aramco w Dhahran, coraz częściej wymienia się również skarby ukryte w pasmie górskim biegnącym wzdłuż Morza Czerwonego. Jest już pewne, że są tam pokłady złota, miedzi, kobaltu, gazu ziemnego, a prawdopodobnie również uranu.

Łabędzi śpiew opozycji

Pojawienie się Saudi Aramco wywołało falę wzburzenia wśród opozycji parlamentarnej i środowisk lewicowych. Żeby zdyskredytować ten bezcenny dla polskiego bezpieczeństwa energetycznego układ, wykorzystywany jest m.in.... Władimir Putin, który na licznych zdjęciach publikowanych w mediach społecznościowych bardzo serdecznie ściska się z saudyjskimi szejkami, w tym z następcą tronu Muhammadem ibn Salmanem. Ta podprogowa propaganda to jed-

nak bujda, która nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Kreml doskonale pamięta, jak zwiększenie wydobycia ropy zainicjowane przez Arabię Saudyjską w latach 80. pogrzyżyło podupadłą sowiecką gospodarkę. W wyniku agresji na Ukrainę w 2014 r. Arabia Saudyjska na prośbę Waszyngtonu również zwiększyła wydobycie ropy, obniżając przy tym ceny tego surowca. A rosyjska polityka zbrojeń i agresji możliwa jest jedynie dzięki wysokim cenom, które najczęściej spowodowane są kolejnymi światowymi kryzysami.

Nowy Bliski Wschód

Z perspektywy saudyjskiej Rosja jest ważnym światowym graczem, który jednak w obszarze Zatoki Perskiej i Morza Czerwonego nie ma wpływów zagrażających interesom rodziny Saudów. Moskwa co prawda wspiera Teheran, który jest tradycyjnym wrogiem Rijadu, ale zarówno Irańczycy, jak i Saudowie doskonale wiedzą, że są na swoje sąsiedztwo skazani i muszą żyć razem. Według najnowszych doniesień Iran i Arabia Saudyjska po całorocznych rozmowach prowadzonych w Jordanii i Iraku zamierzają przywrócić zerwane w 2016 r. stosunki dyplomatyczne i otworzyć ambasady.

Tak więc wraz z odnowionymi relacjami między

dwoma największymi regionalnymi rywalami skala bliskowschodnich napięć raczej nie przekroczy poziomu wymagającego mediacji czynników zewnętrznych, tym samym Kreml przestanie być miejscem, w którym załatwia się regionalne problemy. Dziś bowiem Bliski Wschód chce być pomostem między Wschodem i Zachodem, a nie obszarem jałowych wojen zastępczych (proxy wars) lub religijnych. I to jest cel, który wyznaczył dla regionu saudyjski następca tronu Muhammad ibn Salman, stojący za programem wielkich reform społecznych w królestwie oraz budową w pełni ekologicznego miasta przyszłości Neom, a nie tylko wojną w Jemenie i zabójstwem w Stambule dziennikarza Dżamala Chaszodżdżiego.

Perspektywy

Z perspektywy polskiego bezpieczeństwa energetycznego współpraca z Saudi Aramco jest idealnym krokiem pozwalającym wyrwać się z surowcowego klinczu Berlina i Moskwy. Tym bardziej że w politycznej grze surowcowej ani Rosja, ani tym bardziej Niemcy nie mają możliwości zakłócić naszej współpracy z Saudami. Na Rijad nie może wpłynąć ani groźba militarna, ani polityczna, ani tym bardziej propozycja finansowa. Z tej strony pogłębianie współpracy z partnerem, którego interesuje jedynie aspekt finansowy oraz poszerzanie rynków dla swoich surowców w naszym regionie, jest wyjściem idealnym.

Co więcej, wspomniane przez prezesa Obajtka nowoczesne technologie w przypadku Saudi Aramco to nie jest pusty frazes ani zwykły PR. Arabia Saudyjska gwałtownie się zmienia, i to w kierunku pożądanym przez Zachód. Temu procesowi towarzyszy głód nowych technologii i reforma sektora wydobywczego w kierunku wyższych standardów ekologicznych i jakości surowców. Tego chce Muhammad ibn Salman, który od zysków generowanych przez Saudi Aramco uzależnia reformy, inwestycje oraz przyszłość królestwa.

Jak widać, współpraca Orlenu z saudyjskim gigantem to ilustracja lewantyńskich obyczajów. Według nich dobry handel to taki, w którym obie strony odnoszą korzyść. Dla Polski najważniejszą jednak jest perspektywa uniezależnienia surowcowego od Rosji całej Europy Środkowej i umocnienie naszego kraju na pozycji regionalnego lidera.



„TERMINATOR: MROczne PRZEZNACZENIE” \ Dani Ramos wie dzie spokojne życie w Meksyku. Wszystko ulega zmianie, gdy na jej drodze niespodziewanie staje Terminator REV-9. Udoskonalony technologicznie zabójca chce zlikwidować dziewczynę.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Pogoda 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (11) - serial 09:40 Komisarz Alex (161) - serial 10:40 Ojciec Mateusz (268) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:50 Natura w Jedynce 14:00 Elif (1133) - serial 15:00 Wiadomości	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:20 Rodzinka.pl (199) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2551) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (263) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (88) - serial 15:10 Uśmiech losu (24) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej	06:00 Ukryta prawda (1126) - serial 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:40 Ukryta prawda (1013) - serial 12:50 Tajemnice miłości (27) - serial 13:55 Ukryta prawda (1127) - serial 14:55 Ukryta prawda (923) - serial 15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 17:00 Tajemnice miłości (28) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (588) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (589) - serial 09:40 Sekrety rodziny (126) - serial 10:40 Dlaczego ja? (628) - serial 11:40 Gliniarze (149) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (975) - serial 14:40 Dlaczego ja? (694) - serial	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 Dzień z Telewizją Republika 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy 18:15 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:10 Dziennikarski poker	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:25 Słowo życia 09:30 Opowieści z Księgi Cnót 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokoń. 11:20 100 cudownych miejsc na świecie 11:30 Przyroda w obiektywie 11:50 Święty na każdy dzień 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Możesz: 10 przykazań 13:10 Muzyczne chwile 13:30 Msza święta z Jasnej Góry
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (562) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3921) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości	16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Miłość i przeznaczenie (29) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (264) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2551) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2552) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość”	18:00 Ukryta prawda (1014) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3358) - serial 21:00 Milionerzy - teleturniej 21:36 Był sobie chłopiec - komediodramat, Francja/Niemcy/Wielka Brytania/USA 2002.	15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (517) - serial 17:00 Gliniarze (327) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3345) - serial 18:55 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” - komediodramat 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Farma - reality show	19:40 Codziennie ***** 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Starcie cywilizacji 22:00 Codziennie ***** 22:10 Konferencja prasowa 22:35 Ekonomia raport 23:00 Suma dnia 23:20 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:40 Poland Daily - Culture	14:20 100 cudownych miejsc na świecie 14:30 Święty nie rodzi się po śmierci 15:35 Niezwykłości przyrody: Nowej Zelandii 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Aktywna zima 16:55 Świadkowie 17:30 Na łowy 17:55 Poczci wielkich Polaków
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (473) - serial 21:00 Teatr Telewizji: Ich czworo - sztuka Gabrieli Zapolskiej 22:50 Powiedzieć światu - film dokumentalny, Australia 2019 23:50 Dawno temu w Ameryce (1) - dramat gangsterski, Włochy/USA 1984 01:55 Drogi wolności (6) - serial	20:55 M jak miłość (1629) - serial 21:55 Anna German (8) - serial 23:00 Enklawa strachu (4) - serial 00:00 Córka trenera - dramat obyczajowy, Polska 2018, wyk. Jacek Braciak, Karolina Bruchnicka 01:45 O mnie się nie martw (12) - serial 02:45 Nie jesteś sobą - dramat obyczajowy, USA 2014	23:40 Ultimatum Bourne'a - film sensacyjny, Niemcy/USA 2007 02:10 Co za tydzień	21:00 Terminator: Mroczne przeznaczenie - film SF, Hiszpania/Chiny/USA/Węgry 2019 23:55 Wyspa tajemnic - thriller, USA 2010. Do szpitala dla obłąkanych przestępców przybywa dwóch szeryfów federalnych. Prowadzą oni śledztwo w sprawie tajemniczego zniknięcia jednej z pacjentek 02:55 Blackway - thriller, USA 2015	23:50 Poland Daily - History 00:00 Poland Daily - Travel 00:10 Dzisiaj - serwis inform. 00:30 Sport w Republice 00:35 Prognoza pogody 00:45 Codziennie ***** 00:55 W punkt 01:25 Dziennikarski poker 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:13 Poland Daily - Business 02:23 Poland Daily - Culture 02:33 Poland Daily - History 02:43 Poland Daily - Travel	18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokoń. 19:30 Król Chwały 19:50 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz: 10 przykazań 22:50 Sanktuarium Betharam 00:00 Słowo życia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Największy prawicowy portal!

#BądźNaBieżąco



niezalezna.pl

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Pierwsza taka manipulacja



W numerze 2/2022 polecamy Państwu tekst Piotra Lisiewicza „Antyszczepionkowcy, czyli śmiertelna pułapka na dobrych ludzi”. Przyzwyczajaliśmy się, że manipulowanie Polakami przez wrogów naszego kraju dotyczy „lemingów”, odbiorców „Gazety Wyborczej” czy TVN. Antyszczepionkowa manipulacja jest pierwszą po 1989 r., która jest skierowana do ludzi odważnych, wrogów komuny i III RP. Polacy przez lata byli oszukiwani: kłamała komuna, łgarstwem była magdalenkowa transformacja. Nauczyliśmy się więc nieprzemakalności na kłamstwo, tworząc mechanizmy obronne: zmiany w naszym systemie wartości, naszych uczuciach, w stosunku do państwa, autorytetów, propagandy, pieniędzy, innych ludzi. Dzięki temu wygraliśmy. Teraz wiele z tych cech jest używane przeciwko nam.



CIEKAWOSTKA \ Brytyjska aktorka żydowskiego pochodzenia Maureen Lipman publicznie zakwestionowała słusność wyboru Helen Mirren do roli Goldy Meir w biograficznym filmie o pierwszej kobiecie premier Izraela. To wywołało międzynarodową medialną dyskusję, czy w żydowskie postaci mogą się wcielać nieżydowscy aktorzy.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 17 STYCZNIA 2022

KULTURA

15

KINO \ Drobnny pajak i wielkie wyzwania

Spider-Man podbija serca i czyści portfele

Najnowszy film o Peterze Parkerze – „Spider-Man: Bez drogi do domu” – to hit zarówno kasowy, jak i fabularny. Twórcy produkcji sięgnęli po wszystko, za co kochamy Spider-Mana, i umieścili to w jednym filmie. Produkcja może się stać najbardziej dochodowym filmem w historii Marvela.

Mateusz Sobstel

To już piąty tydzień z rzędu, gdy film „Spider-Man: Bez drogi do domu” rządzi w kinach na całym świecie. W czwarty weekend od premiery produkcja dorzuciła kolejne 33 mln dol. do amerykańskiej kasy. Obraz może się obecnie pochwalić wynikiem 1,53 mld dol. zysku. Tym samym film Jona Wattsa wyprzedził na amerykańskiej liście „Titanica” Jamesa Camerona.

27. film Marvela opowiada historię Petera Parkera, który musi się zmierzyć z największym wyzwaniem swojego życia. W wyniku manipulacji i kłamstw tożsamość superbohatera nie jest już sekretem. Nastolatek pragnie publicznie oczyścić swoje imię. Z tego powodu udaje się po pomoc do doktora Strange’a, który ma sprawić, że ludzie o wszystkim



Film może się obecnie pochwalić 1,53 mld dol. zysku. Tym samym obraz Jona Wattsa wyprzedził na amerykańskiej liście „Titanica” Jamesa Camerona | fot. mat. pras./d

zapomną. Niestety w konsekwencji manipulowania czasem świat staje w obliczu wielkiego zagrożenia.

Film „Spider-Man: Bez drogi do domu” nie zawodzi na żadnej płaszczyźnie, dzięki czemu podbija serca

widzów na całym świecie. Nowe przygody Petera Parkera to najgłośniejszy film Marvela od czasu „Avengers: Koniec gry”.

„Spider-Man: Bez drogi do domu” to przede wszystkim wielkie powroty. W wy-

niku zawirowań na ekranie pojawiają się najwięksi rywale bohatera. Po wielu latach mamy okazję ponownie zobaczyć słynnych antagonistów, takich jak: Doctor Octopus, Zielony Goblin i Electro. Bez dwóch zdań

powrót Willema Dafoe jako Zielonego Goblina to nie la-da gratka dla fanów pajaka. Electro grany przez Jamiego Foxxa wreszcie mógł się zrehabilitować za niepowodzenie w „Niesamowitym Spider-Manie 2”. Tym razem jego postać jest pełnowymiarowa i prawdziwa.

Poza powrotem przeciwników pajęczego herosa warto wspomnieć o gościnnym występie aktorów grających Spider-Mana. Tobey Maguire i Andrew Garfield powracają jako Peter Parker i wraz z Parkerem grany przez Toma Hollanda niczym trzej muszkietierowie stają razem do walki. Co ciekawe, wszystkie przecieki, które sugerowały, że tak się właśnie stanie, były konsekwentnie demontowane przez filmowców.

Szczególnym atutem okazuje się mnogość nawiązań i easter eggów, które powodują, że z każdą kolejną sceną satysfakcja widza wzrasta.

Eurowizja – krajowe eliminacje

TELEWIZJA \ Dziesięcioro uczestników krajowych eliminacji do Eurowizji wystąpi w koncercie organizowanym przez TVP 19 lutego. 66. Konkurs Piosenki Eurowizji odbędzie się 10, 12 i 14 maja 2022 r. w Turynie.



Wśród konkurentów na szczęście zabrakło Dody, która zapowiadała swoje zgłoszenie do walki o wyjazd do Turynu | fot. Radosław Nawrocki/Forum

Podczas koncertu finałowego krajowych eliminacji do Konkursu Piosenki Eurowizji Turyn 2022 zaprezentuje się 10 uczestników. Decyzją komisji w koncercie finałowym wystąpią ze swoimi utworami: Ania Byrcyn („Dokąd? ”), Daria („Paranoja”), Emilia Dębska „Mila” („All I Need”), Lidia Kopania („Why Does It Hurt”), Karolina Lizer („Czysta woda”), Krystian Ochman („River”), Karolina Stanisławczyk & Chika Toro („Move”), siostry

Szlachta („Drogowskazy”), Kuba Szmajkowski („Love-sick”), Unmute („Głośniej niż decybele”).

– Poziom tegorocznych preselekcji jest bardzo wysoki. Artyści prezentują różne style. Eurowizja to nie tylko odpowiedni dobór piosenek. Artysta, który będzie nas reprezentował, musi na scenie odpowiednio się pokazać. Dlatego dobrze, że cała dziesiątka zaprezentuje się na żywo podczas specjalnego koncertu. Dobrze też, że nie

tylko jury, lecz także widzowie wezmą udział w wyborze naszego reprezentanta. Będą emocje! – zapowiada Marek Sierocki, dziennikarz muzyczny i komentator Konkursu Piosenki Eurowizji. – W Turynie liczyć się będzie każdy najmniejszy szczegół w wymiarze zarówno wokalnym, jak i wizualnym – mówi Aleksander Sikora, który również skomentuje tegoroczną Eurowizję.

(sk, mat. pras.)

Victoria znaczy klęska

TEATR \ „Victoria” w teatrze Garnizon Sztuki w Warszawie to najnowsza premiera tej sceny. Jest to nie tylko banalna opowieść o oczekiwaniach względem kobiet, lecz także sztuka, która właściwie dyskryminuje kobiety, traktując je jak istoty specjalnej troski.

Założenia spektaklu ze scenariuszem i z reżyserią Wawrzyńca Kostrzewskiego zapewne były dobre. W telewizyjnym show trzy kobiety walczą o miano superkobiety. Starając się spełnić społeczne oczekiwania, obnażają bezduszną machinę mediów komercyjnych, które pozornie chcą wynieść kobiety na piedestał, ale finalnie traktują je jak produkt dający zarobić. Bardzo ciekawe jest pokazanie różnicy między kobietą z rekla-



my, a reklamy z kobiety. Poza tym nie ma tu jednak nic odkrywczego.

Ze stereotypowym podejściem do roli kobiet walczy się tu kolejnymi stereotypami. Pojawiają się wątki biseksualizmu, aborcji czy niechęci do rodzenia dzieci. Słowem – nic nowego. W hałaśliwej realizacji w konwencji telewizyjnego show w najgorszym stylu gubi się wszystko to, co nazwać możemy magią i siłą teatru. Mimo świetnej obsady nic już nie jest zagrane, za to wszystko jest opowiedziane. Na myśl przychodzi jakże poniżające płęć piękną hasło reklamowe „Pomagamy kobietom, jak umiemy”.

(sk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-9 GOSPODARKA

10 OBRONA NARODOWA

11 PRAWO

12-13

PUBLICYSTYKA

14 PROGRAM TV

15 KULTURA

16 SPORT



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

DALEKO ZA PODIUM W DRUŻYNÓWCE

SKOKI NARCIARSKIE \ Szóste miejsce zajęła Polska w drużynowym konkursie w Zakopanem. Zwyciężyła drużyna Słowenii, która zdecydowanie wyprzedziła Niemcy i Japonię. Przed nami uplasowali się jeszcze Austriacy i Norwegowie. W polskim zespole zabrakło Kamila Stocha i Dawida Kubackiego.

AUSTRALIAN OPEN \ Lider rankingu ATP Novak Đoković nie zagra w startującym dziś turnieju wielkoszlemowym

Koniec cyrku na antypodach

Serbski tenisista Novak Đoković odleciał w niedzielę wieczorem z Melbourne do Dubaju. Kilka godzin wcześniej lider światowego rankingu przegrał rozprawę apelacyjną przed sądem federalnym ws. unieważnienia jego wizy.

Artur Szczepanik

Na lotnisku tenisistę i członków jego sztabu eskortowali do bramki wyjściowej agencji federalni. Đoković wszedł do samolotu linii Emirates tuż przed godz. 23 czasu lokalnego.

Serb miał bronić tytułu w rozpoczynającym się w poniedziałek wielkoszlemowym turnieju Australian Open.

W niedzielę australijski sąd podtrzymał jednak decyzję rządu o anulowaniu wizy Đokovicia i obciążył go kosztami postępowania. Wyrok poprzedziła pięciogodzinna przeprowadzona zdalnie rozprawa, podczas której trzyosobowy skład orzekający – z przewodniczącym sądu Jamesem Allsopem na czele – wysłuchał argumentów obu stron.

Serb nie poddał się obowiązkowym dla uczestników Australian Open szczepieniom przeciwko COVID-19, korzystając ze zwolnienia lekarskiego.

W wydanym po wyroku sądu oświadczeniu tenisista podkreślił, że jest nim roz-



Novak Đoković nie wygra w Melbourne 21. turnieju wielkoszlemowego | fot. Patrick Hamilton/Zuma Press/Forum

czarowany, ale będzie go respektował. Przekazał zawodnikom, organizatorom, wolontariuszom i kibicom najlepsze życzenia z okazji rozpoczęcia imprezy. Ponadto podziękował rodzinie, przyjaciółom, sztabowi i swoim fanom oraz rodakom z Serbii za nieustające wsparcie.

Z kolei premier Australii Scott Morrison przyjął decyzję sądu z zadowoleniem

i podkreślił, że werdykt pomoże „utrzymać silne granice i zapewnić Australijczykom bezpieczeństwo”.

Prezydent Serbii Aleksandar Vučić, komentując decyzję australijskiego sądu, oświadczył, że przedstawiciele władz tego kraju „upokorzyli sami siebie”.

– Oni myślą, że przez 10 dni złego traktowania upokorzyli Đokovicia. Sami

siebie upokorzyli. Đoković może wrócić do kraju z podniesioną głową i patrzeć wszystkim prosto w oczy – powiedział Vučić, cytowany przez serbskie media.

Sprawa ciągnęła się od 6 stycznia, dnia przylotu lidera światowego rankingu do Melbourne.

Pochodzący z Belgradu tenisista miał walczyć o 10. tytuł w Melbourne i rekor-

dowe w historii 21. zwycięstwo w imprezie tej rangi. W poniedziałek w pierwszej rundzie miał zagrać ze swoim rodakiem Miomirem Kecmanoviciem. Po decyzji sądu miejsce Đokovicia w turniejowej drabince zajął Włoch Salvatore Caruso.

Sportowiec podkreślił, że czuje się nieswojo z tym, iż na nim skupiała się uwaga opinii społecznej przez ostatnie tygodnie. Podsumowując przekazał, że zamierza teraz skupić się na powrocie do tenisa i ma nadzieję, że kiedyś wróci na antypody i zagra jeszcze w Australian Open.

Głównym faworytem turnieju został więc Rafael Nadal, który zapewnił, że szanuje Đokovicia, choć nie zgadza się z wieloma rzeczami, które ten zrobił przez ostatnie dwa tygodnie. Całe zamieszanie wokół rywala nazywał zaś „cyrkiem”.

– Szczerze mówiąc, to jestem już trochę zmęczony tą sytuacją, ponieważ uważam, że ważne jest, byśmy rozmawiali o naszym sporcie, o tenisie. Turniej będzie świetny z nim lub bez niego – stwierdził.

Niemiec Alexander Zverev z kolei ocenił, że Đoković został potraktowany niesprawiedliwie i mógł zostać wykorzystany do walki politycznej przez władze Australii, czemu te zaprzeczyły.

– To oczywiście nie jest miłe dla wszystkich, zwłaszcza dla niego. Ale nie można kwestionować jego dorobku z tego powodu – uznał trzeci zawodnik światowej listy.

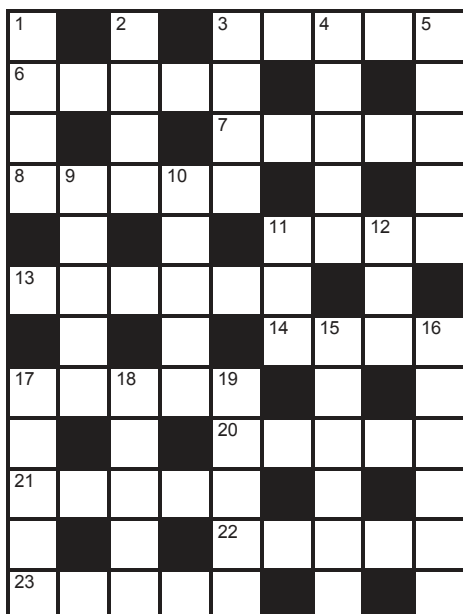
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 3) z naszytymi belkami
- 6) kubański taniec
- 7) niejeden w rafie
- 8) psowaty z tajgi
- 11) oleisty opał
- 13) z Hercegowiny
- 14) świetlna reklama
- 17) sąsiaduje z Dominikaną
- 20) imitacja marmuru
- 21) pseudonim Jacka Soplidy
- 22) wino hiszpańskie
- 23) żywica do kadzideł

12) narząd wzroku

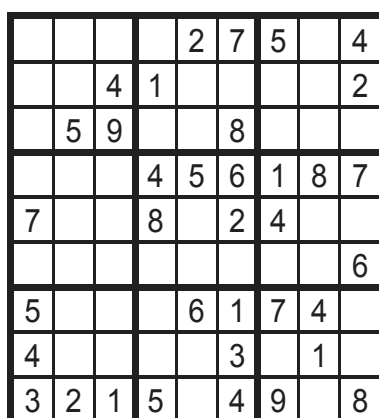
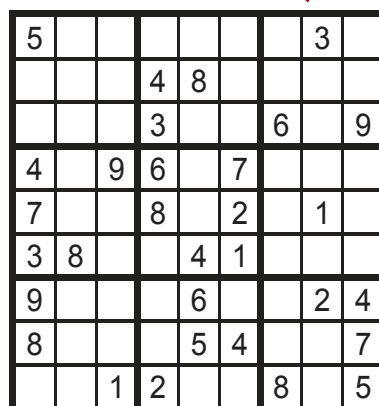
- 15) zakończenie utworu
- 16) spija go motyl
- 17) babinec szejka
- 18) przyprawa do piwa
- 19) boża jest talentem



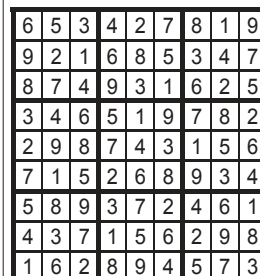
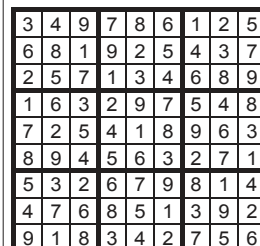
PIONOWO

- 1) fason, model
- 2) znak, wróżba
- 3) umowa Twardowskiego
- 4) największa małpa
- 5) atak z chmur
- 9) szal z futra
- 10) ozdobna szata księdza
- 11) sympatyk, wielbiciel

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsnowicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

ŻMIGRÓD HERB BEZ KRZYŻA



Mieszkańcy chcą przywrócenia dawnego herbu

Na rynku w Żmigrodzie stoi figura Matki Boskiej, a obok flaga z nowym herbem bez krzyża | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Po ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Żmigrodu doszło do spotkania burmistrza i radnych z mieszkańcami miasta w sprawie przywrócenia krzyża w herbie. Ubiegłoroczna decyzja rady, by go z herbu usunąć, wywołała trwające do dziś protesty.

Janusz Wolniak

W spotkaniu uczestniczyli m.in. radny wojewódzki Tytus Czartoryski, miejscowi księża oraz zdalnie pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego, historyk, dr Marek Wójcik, który przedstawił heraldyczny wykład. Jednak wykładnia heraldyka broniącego obecnego wyglądu herbu nie znalazła zrozumienia u mieszkańców.

Pisaliśmy już o tej sprawie w ubiegłym roku. Przypomnijmy, że decyzją radnych zmieniono wygląd herbu i od tamtej pory widniejącą na nim wieżę pozbawiono krzyża. Burmistrz i radni zasłaniali się decyzją komisji heraldycznej, która miała wpływ na zmianę herbu. Ponadto niektórzy radni uważali, że zmiany w herbie będą jedynie kosmetyczne i byli zaskoczeni jego nowym wyglądem. Część

mieszkańców Żmigrodu zaprotestowała wobec tej decyzji i złożyła petycję, żądając przywrócenia poprzedniego herbu. Pod petycją zebrano ponad 800 podpisów. Na najbliższej sesji, która wypadnie w lutym, radni mają o tej sprawie debatować. Czy przywrócą stary herb?

– 1056 lat mija, jak przyjęliśmy krzyż. Broniliśmy go przed poganami, Tatarami, Turkami, przed komunistami, a teraz musimy bronić przed heraldykami – mówił radny Tytus Czartoryski, który wyraził nadzieję, że ten krzyż wróci na swoje miejsce. – Na tym spotkaniu nikt z radnych nie wypowiedział się przeciwko krzyżowi – dodał radny.

Burmistrz Robert Lewandowski wyraził obawę, że nawet jak rada przywróci stary herb, to komisja heraldyczna może go zakwestionować. Dodajmy, że przewodniczącym komisji heraldycznej jest ks. Paweł Du-

dziński. – W ustawie o heraldyce są trzy ważne warunki dotyczące istnienia herbu. Jeden z nich mówi o tym, że „herb ma być zgodny z miejscową tradycją historyczną”, a u nas jest przecież przywiązanie do Pana Boga, czego przykładem jest choćby figurka Matki Boskiej stojąca na rynku. To nie jest zgodne z miejscową tradycją, która jest katolicka – uważa mieszkaniec Żmigrodu Waldemar Wysocki.

Mieszkańcy mają już dość czekania na zmianę decyzji i przynajmniej część z nich zapowiada, że jeśli na najbliższej sesji w lutym uchwałą o przywróceniu krzyża nie zapadnie, rozpoczną procedurę zbierania podpisów o referendum o odwołanie burmistrza i rady. – Naszym celem jest to, by ten krzyż znowu znalazł się w herbie i żeby nie wskrzeszać tego smoka – podkreśla Waldemar Wysocki.

GŁOGÓW

Powstanie Centrum Rozwoju Gospodarczego

Centrum powstanie przy wsparciu KGHM oraz czterech samorządów, uczelni wyższych, klastra lotniczego oraz organizacji wspierających biznes. Jak podano, celem Miedziowego Centrum Rozwoju Gospodarczego ma być wsparcie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw i w konsekwencji pobudzenie gospodarcze regionu. „Zaowocuje to nowymi miejscami pracy, w tym dla wysoko wykwalifikowanych pracowników. W swoim założeniu MCRG ma wspierać cały obszar gospodarczy, od inkubatora przedsiębiorczości, start-upów, po dużych

inwestorów chcących lokować swoje zakłady w regionie” – podała LSSE w komunikacie. – Miedziowe Centrum Rozwoju Gospodarczego, wraz z terenami inwestycyjnymi w okolicy, to przestrzeń, która pozwoli na utworzenie wielu nowych miejsc pracy. Oczywiście nie od razu, ale takiej szansy nie możemy przegapić – powiedział Przemysław Bożek, prezes Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Siedziba Centrum będzie znajdować się w Głogowie. Jak wskazano, planowana budowa obwodnicy tego miasta ułatwi dostęp do kilkuset hektarów terenów inwestycyjnych, znajdujących się w pobliżu.

(jw. PAP)





DLA ZASZCZEPIONYCH

URZĄD WOJEWÓDZKI \ Osoby, które od 1 czerwca przyjęły dowolną dawkę szczepienia przeciw COVID-19, mają możliwość skorzystania z dodatkowych godzin pracy Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu od poniedziałku do piątku w dniach 17–28 stycznia w godz. 16–18. W podanych dniach i godzinach nie obowiązuje rezerwacja terminu wizyty. Wejście do urzędu odbywa się według kolejności.

fol. mat. pras./d

FUNDACJA RATUJEMYZWIERZAKI.PL

Zwierzakobusy trafiają do dolnośląskich organizacji

Fundacja RatujemyZwierzaki.pl po raz drugi rozstrzygnęła konkurs na tzw. zwierzakobusy. Aż trzy z sześciu nowoczesnych samochodów służących do transportu zwierząt trafiają do organizacji z Dolnego Śląska.

Anna Majowicz

Fundacja udostępniła swoją platformę internetową, na której wszystkie zainteresowane instytucje mogły założyć własną skarbonkę konkursową. Darczyńcy mieli miesiąc na przelewanie datków. Co ciekawe, nie liczyła się jednak kwota, jaką na koniec udało się zebrać danej organizacji, lecz liczba unikalnych donatorów. Z danego numeru konta można było zrobić tylko jeden przelew.

Każde ze stowarzyszeń prężnie działało, promując zbiórki na swoich mediach społecznościowych, ostatecznie zwyciężyło sześć z nich, w tym trzy z Dolnego Śląska. Dwa zwierzakobusy trafiają do wrocławskich Ekostraży i Grupy Ratuj. Trzeci otrzyma Dolnośląski Inspektorat Ochrony Zwierząt.

– Udało nam się zająć drugie miejsce w tym konkursie, za co z całego serca dziękuję

\\ Nowy samochód pozwoli nam działać sprawniej i efektywniej – podkreśla Katarzyna Szakowska ze Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt Ekostraż. W ciągu jednego roku wolontariusze organizacji ratują ponad 1000 skrzywdzonych istnień, podejmując setki interwencji. Poza czworonogami pod ich opieką są również dzikie zwierzęta, jak np. jeże, których obecnie w Ekostrazie jest ponad 200 \\

my wszystkim, którzy oddali na nas swój głos. Dotychczas podejmowaliśmy interwencje, korzystając z aut używanych, wątpliwej jakości, które często doznawały usterek, co niestety blokowało nasze działania. Nowy samochód pozwoli nam działać sprawniej i efektywniej – podkreśla Katarzyna Szakowska ze Stowarzyszenia Ochrony Zwierząt Ekostraż.

W ciągu jednego roku wolontariusze organizacji ratują ponad 1000 skrzywdzonych istnień, podejmując setki interwencji. Poza czworonogami pod ich opieką są również zwierzęta dzikie, jak np. jeże, których na ten moment w Ekostrazie jest ponad 200.

Podobnego zdania jest Patrycja Starosta, prezes wrocławskiego stowarzyszenia Gru-

pa Ratuj. – Środek transportu często mocno nas ograniczał. Niejednokrotnie zdarzało się, że podczas jednej interwencji w potrzebie było kilkadziesiąt czworonogów. Do tej pory mieliśmy do dyspozycji jeden stary samochód, którym zwyczajnie nie mieliśmy możliwości odebrania takiej liczby zwierząt. Teraz się to zmieni. Będziemy mogli pomagać na szerszą skalę, chociaż oczywiście w duchu liczymy na to, że takiej potrzeby nie będzie. To dla nas ogromne wsparcie, ponieważ nie byłibyśmy w stanie sami takiego auta zakupić – mówi Patrycja Starosta. Dodaje, że w stowarzyszeniu nie ma dnia bez interwencji. To smuci przede wszystkim zimą. – Jest masa zgłoszeń na temat złych warunków przetrzymywania zwierząt. Często nie są one w stanie przeżyć mrozów. Obecnie pod naszą opieką jest ponad 100 czworonogów – przyznaje.



Nagroda z jednej strony cieszę się, ale jak słusznie zauważa Konrad Kuźmiński z Dolnośląskiego Inspektoratu Ochrony Zwierząt, wyróżnienie pokazuje smutną prawdę na temat skali problemu w naszym województwie. – Z jednej strony wygrana oznacza, że nasze organizacje cieszą się spo-

CENTRUM HISTORII ZAJEZDNI



Machiny Leonarda da Vinci

Leonardo da Vinci jest uznawany za człowieka renesansu. Badał anatomię człowieka, budował i projektował maszyny oraz malował obrazy. Zostało po nim wiele dzieł, rękopisów oraz urządzeń. Na nich będzie opierała się wystawa „Machiny Leonarda da Vinci”. Będzie można zobaczyć wiele obiektów zrekonstruowanych na podstawie oryginalnych szkiców mistrza: most łukowy, czołg, rower czy spadochron. Na wystawie znajdują się również eksponaty interaktywne, dzięki którym dokładnie można zobaczyć działanie wynalazków wyprzedzających swoją epokę i będących inspiracją dla współczesnej inżynierii. Wśród nich można wyróżnić takie wynalazki, jak dźwig, helikopter, łożysko kulkowe, podnośnik, koło zamachowe.

Kolejnym istotnym elementem wystawy będą słynne obrazy Leonarda. Znajdują się w nich repliki takich dzieł, jak: „Madonna z goździkiem”, „Chrystus z gronostajem”, „Ostatnia wieczerza”, „Mona Lisa”, „Autoportret”. Wstęp na wystawę jest płatny. Ekspozycja jest czynna od 18 stycznia do 15 maja.

(jw. CHZ)

KOLEJE DOLNOŚLĄSKIE

Ważna inwestycja w Legnicy

65 mln zł będzie kosztować rozbudowa hali serwisowej Kolei Dolnośląskich w Legnicy. Regionalny przewoźnik podpisał umowę na realizację tej inwestycji z konsorcjum Alstal Grupa Budowlana oraz Alstal Investment. Ma się ona zakończyć w marcu 2023 r.

Rozbudowana hala serwisowa Kolei Dolnośląskich będzie wyposażona m.in. w wiaty, drogi wewnętrzne, nadziemną i podziemną infrastrukturę techniczną, zbiorniki i dystrybutory paliwa. Dzięki rozbudowie obiektu przewoźnik będzie miał do dyspozycji cztery tory o długości 120 m oraz jeden tor przeznaczony na całoroczną myjnię automatyczną.

– Nowa hala pozwoli nam na dużą samodzielność w zakresie okresowych przeglądów i napraw taboru, a w konsekwencji również przyniesie oszczędności. Rozbudowa zaplecza serwisowego jest ważnym elementem realizacji strategii rozwoju Kolei Dolnośląskich w najbliższych latach. Zainwestowaliśmy w tabor, rozbudowa zaplecza jest naturalnym uzupełnieniem tych działań – powiedział wiceprezes Kolei Dolnośląskich Witold Idczak.



65 mln zł będzie kosztowała rozbudowa hali serwisowej Kolei Dolnośląskich w Legnicy

fol. mat. pras./d

Przetarg na rozbudowę hali serwisowej w Legnicy wygrało konsorcjum Alstal Grupa Budowlana oraz Alstal Investment. Jarosław Szczupak, prezes zarządu spółki Alstal Grupa Budowlana, podkreślił, że spółka zakończyła niedawno budowę centrum serwisowego Kolei Wielkopolskich. – To obiekt bardzo podobny do tego, który już niebawem zrealizujemy dla Ko-

lei Dolnośląskich – powiedział Szczupak.

Koszt inwestycji w Legnicy to 65 mln zł; w części zostanie ona sfinansowana z unijnego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014–2020.

(jw. PAP)



ZWROT PODATKU

ZUS \ 36 tys. Dolnoślązaków, którzy dostają rentę lub emeryturę w wysokości od 4920 do 12 800 zł, dostanie w lutym zwrot nadpłaconego podatku. Odbędzie się to automatycznie, więc nie trzeba składać do ZUS żadnych wniosków.

fot. mat. pras./d



PORZUCIŁA PSA W LESIE

POLICJA \ Mieszkanka gminy Oborniki Śląskie odpowie przed sądem za znęcanie się nad zwierzęciem. Z relacji świadków wynika, że podejrzana wywoziła do odległego lasu i porzuciła tam psa, który wcześniej wbiegł na jej posesję.

fot. Policja.gov.pl/d



Wygrane zwierzakobusy mają trafić do dolnośląskich organizacji w kwietniu br. | fot. mat. pras./d

rym zaufaniem społecznym, z drugiej zaś należy pamiętać, że na co dzień prowadzimy interwencje, czyli jeździmy do tragicznych środowisk, gdzie odbieramy zwierzęta od oprawców, robiących im straszne rzeczy, o których nawet trudno mówić – wskazuje

prezes DIOZ. Co grosza, interwencje bardzo często nie dotyczą pojedynczych zwierząt, lecz zdarza się, że jest ich 50 lub 100. – Kiedyś przytrafiło się, że z jednego miejsca, od osoby prywatnej wynosiliśmy 300 cierpiących psów – przyznaje. Dodatkowe auto

stanowi zatem ogromną pomoc. – Bez środków transportu nie jesteśmy w stanie nic zrobić, bo czymś zwierzęta z tej kaźni trzeba przewieźć, czy to do domów tymczasowych, czy też klinik weterynaryjnych – podkreśla Konrad Kuźmiński.

TAURON

Zmodernizowali 20 tys. latarni

Nawet 70 proc. oszczędności energii przynosi wymiana ulicznych lamp sodowych na nowoczesne oprawy typu LED. W 2021 r. Tauron zmodernizował niemal 20 tys. punktów świetlnych – podała spółka w czwartek w komunikacie.

Spółka Tauron Nowe Technologie jest właścicielem i operatorem sieci oświetleniowej na terenie województw: dolnośląskiego, opolskiego, śląskiego i małopolskiego, gdzie obsługuje około miliona punktów świetlnych. Na koniec 2021 r. co dziesiąta lampa na tym obszarze była już typu LED.

„Koszty zasilania oświetlenia drogowego stanowią aż 25 proc. wszystkich wydatków miast i gmin ponoszonych z tytułu zużycia energii. Dlatego Tauron Nowe Technologie w minionym roku promował wśród swoich klientów ideę wymiany lamp sodowych na energooszczędne LED-y” – napisano w komunikacie spółki.

– Samorządy szukają oszczędności i my staramy się wyjść im naprzeciw. Dlatego oferujemy nowoczesne rozwiązania oświetleniowe, zaczynając od wymiany starych, nieekonomicznych lamp, a kończąc na ich sterowaniu, które



Gdy zapada zmrok, LED-owe oprawy zapalają się automatycznie, świecąc z niewielką mocą i pobierając tym samym niewielką ilość energii | fot. mat. pras./d

w inteligentny sposób pozwala na zarządzanie oświetleniem drogowym. Oszczędności niemal natychmiast widać na rachunkach z tytułu zużycia energii czy w bilansach finansowych samorządów – powiedział wiceprezes zarządu Tauron Nowe Technologie Piotr Apollo.

„Gdy zapada zmrok, LED-owe oprawy zapalają się automatycznie, świecąc z niewielką mocą i pobierając tym

samym niewielką ilość energii. Jeśli jednak w zasięgu czujników ruchu pojawi się człowiek, dwie lub trzy najbliższe lampy natychmiast osiągną pełną moc, dokładnie oświetlając otoczenie. LED-y są też wyraźnie trwalsze od swoich tradycyjnych odpowiedników. Ich żywotność określa się nawet na 80 tys. godzin” – napisano w komunikacie.

(jw. PAP)

O TYM I OWYM

MUZEUM PAPIERNICTWA

Wystawa przyrodniczych ekslibrysów



Już od 15 stycznia można oglądać wystawę, na której zaprezentowane są ekslibrisy o tematyce przyrodniczej, pochodzące z obszernej kolekcji muzeum. Fascynacje przyrodnicze znajdują wyraz w twórczości wielu europejskich grafików, których prace zostaną zaprezentowane na wystawie. Poruszają się oni biegle nie tylko w urzekającym świecie roślin i zwierząt, lecz przede wszystkim w wyjątkowo trudnej, bo wymagającej operowania skrótem, detalem, grą skojarzeń, dziedzinie sztuki, jaką jest ekslibris – graficzny „strażnik” książki. Znakomita większość prezentowanych znaków książkowych

pochodzi z kolekcji Andrzeja Włodarskiego, wrocławskiego kolekcjonera i intrologatora, który w latach 2017–2019 przekazał w darze dla muzeum przeszło 6 tys. ekslibrisów. Uzupełnieniem wystawy będzie twórczość kłodzkanina Damiana Kaszubę, w swoich pracach posługującego się nietypową techniką, jaką jest wypalanie rozmaitych motywów m.in. w papierze czerpanym. Motywy przyrodnicze są jednym z głównych kierunków zainteresowania artysty. Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, podczas ferii zimowych 17 stycznia–27 lutego: pon.–sob. 9–18, niedz. 9–16.

TARGI TURYSTYKI

Dla miłośników aktywnego wypoczynku



Po przerwie spowodowanej pandemią wracają Międzynarodowe Targi Turystyki i Czasu Wolnego. Kolejna ich edycja odbędzie się na początku marca (4–6 marca). Po dwuletniej przerwie wracamy z ogromną energią – w końcu to czas odmrażania turystyki – wszyscy potrzebujemy podróżyć, znaleźć chwilę odpoczynku i rozrywki w tych ciężkich czasach. Na kilku poziomach Tarczyński Arena (to nowa nazwa wrocławskiego stadionu) zgromadzimy wystawców z Polski i ze świata, wiele lokalnych atrakcji oraz takich miejsc, o istnieniu których jeszcze nie słyszeliście. Będzie to doskonała okazja do zaplanowania wycieczek, podróży

i innych aktywności na cały 2022 r. – zapowiadają organizatorzy. Nie zabraknie stałych punktów programu – trzydniowego Festiwalu Podróżników z gośćmi specjalnymi, Festiwalu Kulinarnego z pokazami na żywo, strefy produktów regionalnych oraz atrakcji dla najmłodszych. – Wraz z naszymi wystawcami organizujemy wiele konkursów – oprócz setek drobnych nagród i wejściówek przewidujemy również pobyty weekendowe i wyjazdy wakacyjne. Już od wielu lat dzięki naszym partnerom odwiedzający targi mogą się cieszyć pięknymi wakacjami. Były to m.in. wyjazdy do Zanzibaru, Armenii czy na Sycylię – dodają.



PIERWSZE PUNKTY JANIKA

BIATHLON \ Wojciech Janik zdobył punkty w Pucharze IBU. W sobotę w Pokljuce zajął 21. miejsce, raz pudłując i tracąc do zwycięzcy 2:05. Był najlepszy z Polaków. W strzelaniu lepszy był Hubert Matusik, ani razu nie spudłował, ale wolniej biegł i zajął 52. miejsce ze startą 3:04. W biegu wystartowało 104 zawodników.

fot. Biathlon.com.pl/d

SIATKÓWKA



Druża partia rozpoczęła się podobnie jak pierwsza. Znow na początku gospodarze byli skuteczni w ataku i wszystko im wychodziło

Cuprum odniosło pierwsze zwycięstwo w nowym roku | fot. Ks.cuprum.pl/d

Cuprum przełamało złą serię

Cuprum Lubin pokonało we własnej hali zespół Trefla Gdańsk 3:1 i tym samym przełamało serię kilku porażek z rzędu. Lublinianie dzięki zwycięstwu awansowali na 9 miejsce w tabeli

Bartłomiej Górski

Lublinianie rozpoczęli spotkanie bardzo ofensywnie i szybko wyszli na 3 pkt przewagi (7:4). Mieli bardzo dobrą skuteczność na pierwszej piłce, a także mocną zagrywkę. Przewagę utrzymywali do stanu 13:13, gdy serią dobrych serwisów popisał się rozgrywający rywali Lukas Kampa. Od tego momentu inicjatywę przejął Trefl i zbudował kilkupunktową przewagę. Trener Paweł Rusek wprowadził zmiany i na parkiecie pojawili się młodzi zawodnicy, Michał Gierżota oraz Jędrzej Kaźmierczak. Przewaga gości nieco stopniała, ale nie na tyle, by walczyć o odwrócenie losów seta.

Druża partia rozpoczęła się podobnie jak pierwsza. Znow na początku gospodarze byli skuteczni w ataku i wychodziło im wręcz wszystko (10:4). W połowie seta Trefl zaczął dochodzić do głosu i zbliżył się na dwa punkty (18:16), ale na więcej im nie pozwolono. Zespół z Lubina odzyskał prowadzenie i pewnie zmierzał do wygrania seta i wyrównania stanu w meczu. Po dość długiej wymianie partii zakończył Remigiusz Kapica mocnym atakiem z lewego skrzydła.

Niesieni dopingiem i zadowoleni ze swojej dyspozycji w poprzednim secie w trzeci lubinianie wkro-

czyli z przytupem. Niestety kibice kolejny raz mogli oglądać powtórkę sprzed kilkunastu minut, bo ponownie na tablicy wyników zagościł stan 10:3. Gdańszczanie byli przytłoczeni i zmuszeni do popełniania prostych błędów, co gospodarze bez litości wykorzystywali. W ataku punktowali Marcin Waliński i Remek Kapica. I znow, podobnie jak w dwóch poprzednich setach, do gry zaczął wracać Trefl, zmniejszając różnicę punktową. Nie doprowadził jednak do remisu (15:14),

bo wtedy grę w swoje ręce wziął kapitan gospodarzy i skończył dwa ataki. To nappełniło Cuprum nadzieją i przełożyło się na postawę na parkiecie. Prowadzenia drużyna nie oddała już do końca. Florian Krage już na samym początku czwartego seta popisał się dwoma skutecznymi blokami (4:1). Trefl szybko się zrewanżował i nie pozwolił zbudować dużej przewagi od samego początku, tak jak to było wcześniej. Walczył równo (8:7), ale to lubinianie cały czas byli ten krok z przodu. Z czasem Trefl osłabł i pozostał nieco w tyle, a na boisku przewagę utrzymywało ofensywne trio Waliński/Ferens/Kapica (17:13). Przewagę drużyna z Lubina utrzymała do końca, notując pierwszą w 2022 r. komplet oczek.

3:1
Cuprum Lubin
-Trefl Gdańsk

ZAPASY

Znamy terminarz

Polski Związek Zapasniczy podał terminarz imprez na 2022 r. Sezon na polskich matach startuje w połowie lutego, 12 lutego zostanie rozegrany Puchar Polski Seniorów. I praktycznie co tydzień będzie w kraju rozgrywana impreza w różnej kategorii wiekowej i różnym stylu. MP juniorów zaplanowano na 8 kwietnia, Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży na 2-4 maja, MP seniorek i seniorów na 14 maja, MP U15 na 21 maja, a MP młodzików na 5 listopada. Jesienią tradycyjnie czeka nas Memoriał Dąbrowskiego, którym w tym roku będzie Puchar Polski juniorów. Impreza jest zaplanowana na 12 listopada.

KOSZYKÓWKA

Zakończyli rozgrywki

Dobiegły końca rozgrywki juniorów starszych U19 w regionie dolnośląsko-lubuskim. Po raz pierwszy grała w nich drużyna Basketu Szczawno. I chociaż nie odniosła sukcesu, bo zajęła 6. miejsce w gronie 8 drużyn, to z tych zmagania powinna mieć korzyść drużyna seniorów w następnych sezonach. W ostatniej kolejce Szczawno przegrało z liderem WKK 42:98 (19:54). Z bilansem meczów 4-10 szczawieński Basket zajął 6. miejsce, wyprzedzając tylko Gimbasket Wrocław i Nysę Kłodzko.

KOSZYKÓWKA

Śląsk Wrocław pewnie pokonał Asseco Arkę Gdynia

Aż do 15 stycznia musieli czekać kibice koszykarskiego Śląska Wrocław na pierwszy mecz swoich ulubieńców w 2022 r. Większość WKS była zarażona koronawirusem, przez co zespół nie mógł rozegrać w planowanych terminach aż trzech spotkań.

WKS od początku starał się dominować, co wychodziło mu naprawdę nieźle. Pierwsze akcje meczu zdecydowanie należały do Ivana Ramljaka. Wrocławianie prezentowali się lepiej od rywali, zwłaszcza cza dobrze grali w defensywie. WKS do przerwy prowadził 38:29. Po niej z kolei WKS zrobił coś nieprawdopodobnego. Rzadko zdarzającego się chyba nawet w NBA. Wrocławianie w ciągu 3,5 minuty wykonali 4 wsady! Presja wywierana na rywali podzielała doskonale, Ivan Ramljak dwukrotnie przechwycił piłkę i załadował ją do kosza z ogromnym impetem. Ogólnie pierwsze 5 minut trzeciej kwarty nym impetem. Na tym wyniku jednak nie to bilans 18:4 dla gospodarzy. Na tym wyniku jednak nie poprzestali. Do końca partii nr 3 utrzymywali wysoką skuteczność, czym podkreśliли przewagę przed ostatnią kwartą do stanu 68:43. Od początku meczu, aż po sam jego koniec WKS prowadził, i ostatecznie pokonał Asseco Arkę Gdynia 86:63.

(bg)

Poniedziałek
17/01/2022

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

Mandat za parkowanie
dostaniesz pocztą

s.2

WARSZAWA BRUTALNE MORDERSTWO W ANINIE

Do morderstwa
doszło ze środy
na czwartek. Już
w piątek pojawiły
się informacje
o postępach
w śledztwie

Zatrzymany wnuk ofiary

Zatrzymany wnuk miał ukraść kasę pancerną, w której 79-latek trzymał poświadczenie o koncie w banku w Szwajcarii

| fot. Pixabay/d

Sprawa morderstwa w Aninie jest coraz bliżej rozwiązania. Policja zatrzymała wnuka 79-letniej ofiary. Wedle na razie nieoficjalnych informacji to właśnie wnuk wraz ze swoją koleżanką w tym samym wieku mieli ukraść kasę pancerną, w której 79-latek trzymał poświadczenie o koncie w banku w Szwajcarii, na którym miał milion dolarów, oraz lokaty na kwotę 15 mln zł.

Jarosław Molga

W jednym z domów w warszawskim Aninie w zeszłym tygodniu znaleziono ciało mężczyzny. – Trwają czynności pod nadzorem prokuratury – informował wtedy rzecznik Komendy Stołecznej Policji Sylwester Marczak. Zgodnie z relacją krewnej mężczyzny doszło do zabójstwa. To ona upubliczniła zdarzenie w mediach społecznościowych. Krewna zmarłego poinformowała w internecie, że do tragicznego zdarzenia doszło na ul. Trawiastej w Aninie w nocy ze środy na czwartek. „Zginął mój wujek. Zabito go we własnym domu. W nocy” – napisała i jednocześnie zwróciła się z apelem o pomoc i zgłoszenie się kogokolwiek, kto może mieć przydatne w tej sprawie informacje.

Już w piątek pojawiły się informacje o postępach w śledztwie. Jak ustaliła Polska Agencja Prasowa, a co potwierdziły także nasze źródła w komendzie stołecznej, policjanci zatrzymali 17-letniego wnuka ofiary. Stołeczni policjanci

¶ Gdy policjanci przyjechali na miejsce zdarzenia, oprócz nieżyjącego 79-latka, w domu była jego 78-letnia żona oraz 17-letni wnuk. Śledczy zatrzymali wnuczka oraz jego 17-letnią koleżankę, która podejrzana jest o posiadanie środków odurzających ¶

o napadzie zostali poinformowani w czwartek rano i gdy przyjechali na miejsce oprócz nieżyjącego 79-latka, w domu miała być jego 78-letnia żona oraz 17-letni wnuk. Śledczy

do sprawy zatrzymali wnuczka oraz jego 17-letnią koleżankę, która podejrzana jest o posiadanie środków odurzających.

Według wciąż nieoficjalnych informacji sprawcy napadu na dom 79-letniego Tadeusza K. na początku mieli przeskoczyć przez ogrodzenie, a następnie dostać się do domu. Gdy weszli do środka, mieli brutalnie pobić 79-latka i ukraść kasę pancerną, w której m.in. znajdowało się poświadczenie o założonym koncie w banku w Szwajcarii, na którym miał być ulokowany milion dolarów. W kasie znajdowało się również sześć klaserów z rzadkimi znaczkami, gotówka oraz dokumenty dotyczące lokat Tadeusza K. na kwotę 15 mln zł. Dodatkowo sprawcy mieli ukraść także portfel z kartami płatniczymi oraz zabrać mercedesa, którego uruchomili skradzionymi kluczami z domu 79-latka.

Czynności policji nadal trwają. Śledczy ustalają, kto jeszcze mógł być zaangażowany w napad i brutalne pobicie, które zakończyło się śmiercią. Ustalają również, co stało się ze zrabowanymi rzeczami.

RADOM

Wandale niszczą przystanki

W 2021 r. Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji odnotował wzrost liczby aktów wandalizmu na wiatkach przystankowych. O ile w 2020 r. odnotowaliśmy 74 przypadki dewastacji, o tyle w minionym roku pracownicy MZDiK musieli interweniować przy zniszczonych wiatkach 99 razy – informuje radomski MZDiK w komunikacie podsumującym ubiegły rok walki z wandalizmem.

Najczęstszym celem chuliganów były przystankowe szyby, ale wandale nie oszczędzali także ławek na przystankach (kilka z nich chciano nawet ukraść) czy tablic zamontowanych na słupkach. Jak zwykle celem są także same wiaty, które MZDiK musiał naprawiać kilkakrotnie.

„W ubiegłym roku nasi pracownicy dwa razy interweniowali przy przystanku Starokrakowska/Szydłowiecka. Ciekawostką jest, że

z czterech przystanków przy alei Wojska Polskiego znikły nowo postawione, blisko stukilogramowe kosze na śmieci” – czytamy w komunikacie.

To niejedyna interwencja, jaką zapamiętali pracownicy Działu Przewozów Pasażerskich. Kolejną sytuacją była kradzież poszycia dachowego z wiaty przystanku Limanowskiego/Sucha. Łącznie za wszystkie naprawy MZDiK zapłacił ponad 39,5 tys. zł.

„Niestety, próby ustalenia sprawców tych dewastacji często kończą się niczym, gdyż nie każdy przystanek jest monitorowany. Aby ukarać sprawcę, należy złapać go na gorącym uczynku. Stąd prośba MZDiK – jeśli jesteś świadkiem takiego zdarzenia, od razu informuj Straż Miejską. Wszelkie przypadki rozbitych szyb lub zdewastowanych dachów należy natychmiast zgłaszać do Działu Przewozów Pasażerskich MZDiK” – podkreślają radomscy drogowcy.

(oprac. jm)



fot. ZDM/d



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 2578 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem odnotowano 19 przypadków śmiertelnych. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła: 48 556. Liczba wykonanych testów: 12 831.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

PŁATNE PARKOWANIE

Wydruki znikają z wycieraczek

Wydruku z karą za nieopłacony postój kierowca nie znajdzie już za wycieraczką samochodu. Piesze patrole korzystają z systemu e-kontroli, a następnie informacje o przewinieniu i należnej do zapłaty kwocie wysyłane są pocztą.

Anna Gębalska-Betekest

Stołeczny Zarząd Dróg Miejskich przypomina, że do tej pory piesze patrole sprawdzające, czy parkujący na terenie strefy płatnego parkowania niestrzeżonego opłacili postój, były wyposażone w terminal i drukarkę. Kontroler drukował karę za pozostawienie bez opłaty auto i zostawiał mandat za wycieraczką. Kierowca po powrocie do samochodu wiedział, że będzie musiał uiścić opłatę dodatkową w wysokości 250 zł lub 170 zł w terminie 7 dni.

Teraz drogowcy informują, że od 13 stycznia weszły w życie zmiany. Kontrolerzy wy-

chodzą w teren wyposażeni w smartfon i małą drukarkę. – W smartfonie odpalają aplikację e-Kontroler, aby połączyć się z bazą danych potrzebnych do kontroli, a następnie za jego pomocą sprawdzają parkowanie. Sprawdzanie polega na skanowaniu tablic rejestracyjnych i ich czytywaniu – przekazuje warszawski ZDM.

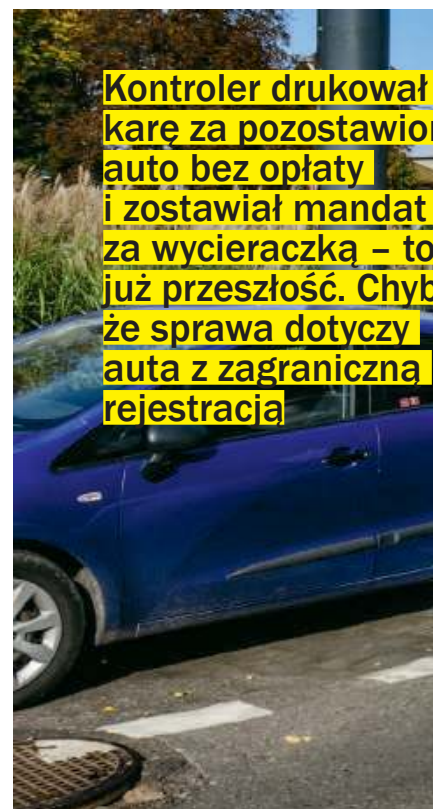
Urzednicy wyjaśniają, że mała drukarka jest potrzebna kontrolerom tylko w przypadku samochodów z zagranicznymi numerami rejestracyjnymi. Jeśli okaże się, że takie auto pozostawione w strefie nie ma opłaconego postoju, drukują karę na papierze, a „paragon” zostawiają za wycieraczką. W przy-

padku samochodów na białoruskich, rosyjskich i ukraińskich numerach druk jest w językach polskim i rosyjskim, w przypadku pojazdów zza naszej zachodniej i południowej granicy – w językach polskim i angielskim. – Auta na zagranicznych numerach są tym wyjątkiem, który cały czas będzie otrzymywał kary za wycieraczką. Kontrolerzy w tym wypadku drukują dokumenty dwujęzyczne i zostawiają na szybie – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Jakub Dybalski, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Miejskich w Warszawie.

Stołeczni drogowcy tłumaczą, że po zakończeniu kontroli zeskanowane zdjęcia tablic są

\\ Auta na zagranicznych numerach są tym wyjątkiem, który cały czas będzie otrzymywał kary za wycieraczką. Kontrolerzy w tym wypadku drukują dokumenty dwujęzyczne i zostawiają na szybie – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Jakub Dybalski, rzecznik ZDM \\

zgrzywane w naszym systemie elektronicznym. Tam są weryfikowane – fotografie samochodów z opłaconym parkowaniem są usuwane, a te przedstawiające auta pozostawione w strefie bez opłaty są zabezpieczane, a następnie przesyłane właścicielowi pojazdu jako dowód.



– Niepłacący kierowcy nie dowiedzą się już po powrocie do pojazdu, że dostali karę, a dopiero w ciągu 7–30 dni. W takim czasie będziemy dostarczać pocztą informacje o przewinieniu i należnej do zapłaty kwocie – informuje ZDM. Ponadto wśród dokumentów wysłanych w wezwaniu znaj-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



JEST PERON 7

WARSZAWA ZACHODNIA \ Od wczoraj na dworcu Warszawa Zachodnia podróżni mogą korzystać z wyremontowanego peronu 7. Jest oświetlony i tak samo jak otwarty w grudniu peron nr 6 zadaszony. Podróżni będą mogli skorzystać z ławek i dwóch osłoniętych poczekalni.

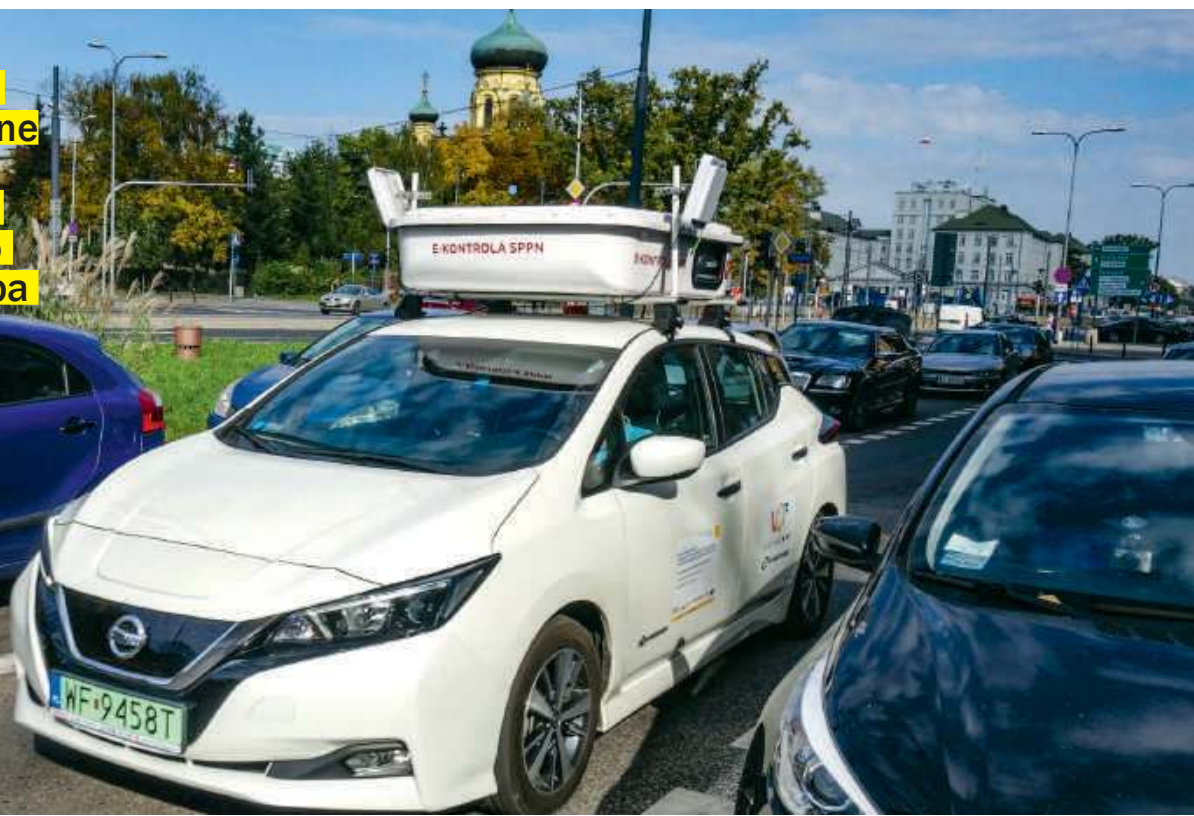
fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



RCS DO KOŃCA ROKU

RADOM \ Podpisano aneks dotyczący budowy stadionu Radomskiego Centrum Sportu. Nowy harmonogram zakłada zakończenie prac do 31 grudnia 2022 r. Budowa RCS, czyli hali i stadionu, rozpoczęła się w 2016 r. Pierwotnie całość miała być gotowa jesienią 2018 r.

fot. mat. pras./d



Nadzór nad strefą płatnego parkowania niestrzeżonego pełnią przede wszystkim elektryczne samochody do e-kontroli. Drogowcy korzystają z dziewięciu takich aut | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

dzie się PIN potrzebny do zalogowania na stronie, by sprawdzić na zdjęciach swoje parkowanie.

Przypomnijmy, że nadzór nad Strefą Płatnego Parkowania Niestrzeżonego pełnią przede wszystkim elektryczne

samochody do e-kontroli. Jak informuje Jakub Dybalski, na razie drogowcy korzystają z dziewięciu takich samochodów. Czy pojawią się kolejne? – Nie ma w tym momencie żadnego przetargu na kolejne pojazdy, ale nie wyklucza-

my takiej możliwości – dodaje rzecznik.

Stosowany system jest skuteczny. Z danych przekazanych nam przez Zarząd Dróg Miejskich wynika, że do 12 stycznia urzędnicy wystawili 6224 dokumenty opłaty dodatkowej.

WALKA Z EPIDEMIA

Zanim nadejdzie omikron

Trwają przygotowania na nadejście piątej fali koronawirusa. Tym razem głównym przeciwnikiem w walce z epidemią będzie mutacja omikron. Jest dużo bardziej zaraźliwa od delty, a to może skutkować dużą liczbą hospitalizacji. Dlatego wojewoda mazowiecki podejmuje działania umożliwiające zwiększenie bazy łóżek w szpitalach dla pacjentów covidowych.

„Mazowiecki Urząd Wojewódzki jest w gotowości do wydania decyzji zwiększających liczbę łóżek dla pacjentów z COVID-19. Należy pamiętać, że decyzje muszą być wydawane z uwzględnieniem również pacjentów z innymi schorzeniami – tak, aby zapewnić ciągłość opieki zdrowotnej.

„Mazowiecki Urząd Wojewódzki jest w gotowości do wydania decyzji zwiększających liczbę łóżek dla pacjentów z COVID-19. Należy pamiętać, że decyzje muszą być wydawane z uwzględnieniem również pacjentów z innymi schorzeniami – tak, aby zapewnić ciągłość opieki zdrowotnej.

Wojewoda informuje także, że przyjęta strategia zakłada, że szpitale tymczasowe pełnią kluczową rolę w leczeniu pacjentów z COVID-19. Zgodnie z założeniami do placówek tymczasowych w pierwszej kolejności powinni trafiać pacjenci, którzy nie są ob-

Radziwiła z dyrektorami szpitali tymczasowych oraz wszystkich szpitali w województwie mazowieckim, aby omówić bieżącą sytuację i przygotować się na spodziewaną kolejną falę zachorowań. Wojewoda poprosił kierujących szpitalami tymczasowymi, aby byli gotowi do wykorzystania ich bazy w pełnym

potencjale – w przypadku zwiększania się liczby osób hospitalizowanych.

Zgodnie z wydanymi decyzjami Ministra Zdrowia i Wojewody Mazowieckiego obecnie w województwie mazowieckim funkcjonuje osiem szpitali tymczasowych. Cztery w Warszawie, po jednym w Radomiu, Siedlcach, Ostrołęce i Płocku.

ciężeni innymi schorzeniami niż COVID-19. Aktualnie żadna placówka tymczasowa nie ma pełnego obłożenia chorymi. „Należy też podkreślić, że placówki tymczasowe nie zastąpią całkowicie pozostałych szpitali, ale mają je odciążać tak, aby w regularnych placówkach wyznaczać jak najmniej łóżek covidowych” – zaznacza wojewoda.

W ostatnich dniach odbyła się wideokonferencja Konstantego

W związku z przewidywanym nadejściem tzw. piątej fali i prognozami liczba łóżek dla pacjentów z COVID-19 może zwiększyć się do ok. 6 tys. W

Jednocześnie informujemy, że w związku z przewidywanym nadejściem tzw. piątej fali i prognozami, liczba łóżek dla pacjentów z COVID-19 może zwiększyć się do ok. 6 tys. Baza łóżkowa na poziomie ok. 6 tys. była przygotowana wiosną 2021 r. – kiedy odnotowano największy dotychczas poziom zajętości łóżek z powodu COVID-19. Tak więc Mazowiecki Urząd Wojewódzki jest przygotowany, aby wydawać de-

O TYM I OWYM

ARCHIDIECEZJA WARSZAWSKA

Oto człowiek

Przez cały styczeń, w weekendy, w gmachu warszawskiego seminarium można zobaczyć sztukę teatralną „Oto człowiek” przygotowaną przez kleryków III roku. Spektakl jest wystawiany z zachowaniem obowiązujących obostrzeń sanitarnych. Miejsca można rezerwować przez stronę internetową oraz telefonicznie. To już tradycja, że klerycy III roku Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie wystawiają sztukę teatralną. – Jest to kolejny krok na drodze formacji kapłańskiej – podkreślają alumni.

Spektakl „Oto człowiek” to oparta na faktach historia trudnych wyborów, głębokich relacji i zmagania z samym sobą. Bohaterem spektaklu jest człowiek, który wykazuje się odwagą i męstwem w walce z przeciwnościami, a jednocześnie wielką empatią wobec spotkanych osób. – Sztuka pokazuje prawdę o zwykłym człowieku, który kierował się w swoim życiu ważnymi wartościami oraz jego relacje z ludźmi, których spotkał na swojej drodze. To opowieść, w której nie zabraknie aktualnych pytań – mówi kl. Michał Satkowski z III roku. Scenariusz napisali klerycy III roku. – Chcemy, aby każdy znalazł w tej sztuce coś dla siebie – dodaje kl. Satkowski. Alumni wyreżyserowali spektakl pod opieką Anny Kędziory. Sztukę „Oto człowiek” można zobaczyć w kolejne weekendy stycznia. Miejsca można rezer-



wować przez stronę: teatr.wmsd.waw.pl oraz telefonicznie pod numerem: 791 549 062, w poniedziałki w godz. 17–21, w środy w godz. 19–21, w piątki w godz. 16–18. Kontakt mejlowy: otoczlowiek@wmsd.waw.pl. Spektakl jest wystawiany z zachowaniem obowiązujących obostrzeń, zgodnie z którymi na sali może być zajętych 30 proc. miejsc. Do limitu nie wlicza się osób zaszczepionych, które powinny okazać certyfikat szczepienia. Wstęp na sztukę jest bezpłatny, ale po jej obejrzeniu można wesprzeć dobrowolną ofiarą na wyjazd studyjny kleryków III roku. Spektakl jest wystawiany w budynku Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego przy ulicy Krakowskie Przedmieście 52/54.

(oprac. jm)

GRODZISK MAZOWIECKI

Zapisz dziecko na zajęcia!

Dzisiaj ruszają zapisy na zajęcia dla dzieci w Grodziskim Centrum Kultury. Można to zrobić tylko drogą mejlową na adres: m.krupa@centrumkultury.eu. Liczba miejsc jest ograniczona, grupy są 15-osobowe. O zapisaniu dziecka decyduje data i godzina wpłynięcia mejla, mejle wysłane przed 17 stycznia nie będą uwzględniane. Dziecko można zapisać jedynie na jeden wybrany tydzień zajęć. Zajęcia są bezpłatne i przeznaczone są dla dzieci z terenu gminy Grodzisk Mazowiecki. Dziecko zaczyna zajęcia o godz. 10, a kończy o 14.30 i uczestniczy po kolei we wszystkich zajęciach w swojej grupie. „Przy zapisie mejlowym prosimy podać imię, nazwisko, wiek dziecka, numer kontaktowy do opiekuna, adres zamieszka-

nia oraz termin, na który chcą Państwo zapisać dziecko. Prosimy również o informację, czy dziecko po zajęciach będzie odbierane, czy będzie wracało samo. Prosimy zapoznać się z regulaminem zajęć znajdującym się w załączniku, w załączniku jest również oświadczenie dla opiekunów. Warunkiem uczestnictwa dziecka w akcji „Zimowe zajęcia w CK 2022” jest: zapisanie dziecka na zajęcia i osobiste podpisanie oświadczenia o stanie zdrowia dziecka oraz o sposobie powrotu dziecka do domu po zajęciach. „Podpisane oświadczenie należy dostarczyć osobiście w dniu rozpoczęcia zajęć” – informują organizatorzy.

(oprac. jm)



Z RUMUNKAMI W RADOMIU

TENIS \ Polskie tenisistki zagrają z Rumunkami w Radomiu w meczu kwalifikacyjnym o prawo gry w turnieju finałowym rozgrywek Billie Jean King Cup (dawniej Fed Cup). Spotkanie zaplanowano na 15–16 kwietnia. – W nowej formule rozgrywek nigdy reprezentacja Polski nie była tak wysoko i jest olbrzymią szansą, żeby mecz z Rumunią wygrać – oświadczył prezes PZT Mirosław Skrzypczyński.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA



Najlepszym graczem Legii w meczu z Botewem był Portugalczyk Josue | fot. Marcin Szymczyk/400mm

Przed Legią jeszcze daleka droga

Legia Warszawa wygrała 2:0 z bułgarskim Botew Płowdiw w pierwszym meczu kontrolnym podczas obozu przygotowawczego w Dubaju. Gole dla Wojskowych strzelili Josue oraz 17-letni Igor Strzałek. – Z młodych zawodników jestem bardzo zadowolony – przyznał trener Aleksandar Vuković, który zabrał na zgrupowanie kilku utalentowanych wychowanków.

Artur Szczepanik

Pierwszy gol dla Legii padł, kiedy do zablokowanego strzału Tomasza Pekharta dopadł Josue i z lewego narożnika pola karnego wpakował piłkę do siatki. Na 2:0 podwyższył w 79. min młodzieńcy Igor Strzałek po akcji innych „małolatów” – Wiktora Kamińskiego i Jurgena Celhaki. Zresztą aż do końca meczu młodzież szalała na boisku. Kolejną dobrą trójkową akcją przeprowadzili w końcówce Bartłomiej Ciepiela, Patryk Pierzak i Karol Noiszewski. Strzał tego ostatniego przeszedł jednak nad poprzeczką.

– Dzisiaj spotkaliśmy się z pierwszym sparingpartnerem, wcześniej zaplanowany mecz musieliśmy przełożyć – przypomniał po meczu Vuković, który musiał wystawić dość eksperymentalny skład. Wszystko przez kontuzje i COVID-19. – Dwóch zawodników w obronie nie grało na swoich pozycjach. Nie zakładam, że ma być to dla nas rozwiązanie w przyszłości, ale sytuacja kadrowa zmusza nas do tego, żebyśmy rozważali różne warianty – wyjaśniał Vuković.

Trener po meczu wyróżnił Josue, który zagrał bardzo dobre spotkanie. – Josue jest piłkarzem,

który bardzo dobrze pracuje w tym momencie, choć do pełni formy jeszcze daleko. Po tej ciężkiej pracy, po tym, co zainwestują podczas treningów piłkarze, będą mogli wykorzystać swój potencjał, ale na razie trudno pokazać wszystko to, co mają najlepsze – stwierdził „Vuko”.

Szkoleniowiec był też zadowolony z postawy młodzieży. – Z młodych zawodników jestem bardzo zadowolony. Już w grze wewnętrznej zaprezentowali się z dobrej strony. Jeśli będą tak pracować, to możliwe, że w trakcie rundy wiosennej dostaną swoje szanse – powiedział trener Legii.

Kibice mistrzów Polski czekają na transfery, ale na kolejne – po sprowadzeniu Patryka Sokołowskiego – na razie się nie zanoszą. – Wydaje się, że trudno będzie o kolejnego nowego zawodnika jeszcze na zgrupowaniu w Dubaju. Mówiliśmy o kilku potrzebach, mamy świadomość, że na różnych pozycjach przy tym ustawieniu potrzebujemy wzmocnień – wyjaśnił Vuković.

Następny sparing Legia rozegra w środę (19 stycznia) przeciwko FK Krasnodar.

PIŁKA NOŻNA

Wisła leci do Turcji

Podczas zgrupowania w Belek będziemy trenować i rozegramy cztery sparingi z bardzo wymagającymi rywalami, którzy swoim potencjałem będą w stanie pokazać nasze słabości, a także mocne strony. Zamierzamy wykorzystać ten czas do maksimum – zapowiedział trener Wisły Płock Maciej Bartoszek.

Okresu przygotowawczego nie rozpoczął z zespołem Damian Warchol, którego wcześniej uraz nie do końca został zaleczony. – Dwóch kolejnych piłkarzy przyjechało do Płocka z infekcjami. Dawid Kocięła po kilku dniach nie z planem w Belek Wisła rozegra cztery gry kontrolne. 19 stycznia zmierzy się z mistrzem Azerbejdżanu Neftci Baku, kilka dni później, 23 stycznia, z Rubinem Kazań i beniaminkiem serbskiej ekstraklasy FK Radnickim. Zwieńczeniem będzie gra kontrolna z bułgarskim Ludogorcem Razgrad. 28 stycznia drużyna wróci do Polski.

Trener Bartoszek jest zadowolony z doboru sparingpartnerów. Zapewnia, że bardzo mu zależało na wymagających przeciwnikach. – Chcemy, żeby rywale swoim potencjałem byli w stanie pokazać nasze słabości, ale także mocne strony. Jak zawsze wynik nie jest najważniejszy – twierdzi Bartoszek.

(asz. PAP)